

Sygn. akt V AGa 37/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak
Protokolant:	stażysta Paulina Zajda

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2023 r. w G. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko K. B., C. P. i (...) spółce jawnej w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) spółki jawnej w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 4 lutego 2022 r. sygn. akt IX GC 517/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej (...) spółki jawnej w R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Artur Lesiak

Sygn. akt V AGa 37/ 22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko K. B., C. P. i (...) Spółce jawnej w R. o zapłatę:

I zasądził od pozwanych K. B., C. P. i (...) Spółki jawnej w R. solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 516.933,14 zł, przy czym od pozwanych K. B. i C. P. solidarnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 293.200,00 zł od dnia 28 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 223.733,14 zł od dnia 6 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, a od pozwanego (...) Spółki jawnej w R. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 9 marca 2021 r. do dnia zapłaty;

II. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 7.898,45 zł;

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądził od pozwanych K. B., C. P. i (...) Spółki jawnej w R. solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty:

- 26.242,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych,

- 10.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Orzeczenie ww. Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 23 marca 2018 r. pozwany ad. 3 – (...) Spółka jawna w R., jako zamawiający, zawarł z pozwanym ad. 1 – K. B. i pozwanym ad. 2 – C. P., działającymi jako wspólnicy spółki cywilnej pod firmą (...) umowę nr (...) dotyczącą wykonania projektu budowlano-technicznego w zakresie niezbędnym do uzyskania pozwolenia na budowę obiektu pod nazwą „Rozbudowa magazynu”/Etap I/ zgodnie z warunkami obustronnie zatwierdzonej specyfikacji, a także wykonania tegoż obiektu w postaci magazynu /Etap II/ - zgodnie z opracowaną przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 oraz zaakceptowaną przez pozwanego ad. 3 dokumentacją budowlano-techniczną i pozwoleniem na budowę, zgodnie z warunkami obustronnie zatwierdzonej specyfikacji. Pozwani uzgodnili między sobą, że prace jak wyżej wykonane zostaną przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 za wynagrodzeniem w wysokości:

- 60.000 zł netto powiększone o wartość podatku od towarów i usług (VAT) za wykonanie prac projektowych w zakresie odpowiadającym ofercie pozwanych ad. 1 i ad. 2,

- 6.690.000 zł netto powiększone o wartość podatku od towarów i usług (VAT) za wykonanie prac budowlanych w zakresie odpowiadającym ofercie pozwanych ad. 1 i ad. 2.

W dniu 28 marca 2018 r. pozwany ad. 1 – K. B. i pozwany ad. 2 – C. P., działając jako wspólnicy spółki cywilnej pod firmą (...), jako zamawiający, zawarli z powodem, działającym wówczas pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., jako wykonawcą, umowę o roboty budowlane nr (...).

Zgodnie z tą umową powód wykonać miał dla pozwanych projekt hali, a następnie wyprodukować elementy hali, dostarczyć je do miejsca wskazanego przez inwestora, tj. pozwanego ad. 3 – (...) Spółki jawnej pod adresem R., (...)- (...) K. (§ 1 pkt 1 i 4 umowy), a następnie w tymże miejscu zamontować. Pozwani ad. 1 i ad. 2 zobowiązali byli z kolei do odbioru tak zrealizowanego przedmiotu umowy i do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w łącznej wysokości 3.540.000 zł netto, powiększonej o wartość podatku od towarów i usług (VAT), na które składały się kwoty 30.000 zł netto powiększone o VAT za wykonanie projektu hali oraz 3.510.000 zł netto powiększone o VAT za wyprodukowanie, dostarczenie i montaż hali (§ 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 1 umowy). Tak określone wynagrodzenie płatne miało być w ten sposób, że najpierw kwota 30.000 zł netto powiększona o wartość podatku VAT oraz odpowiednio 90 % wartości wynagrodzenia przewidzianego dla powoda, powiększone o VAT, miało zostać powodowi wypłacone w formie zaliczek, w miarę postępu prac, w oparciu o wystawione przez powoda faktury proforma. Następnie – po otrzymaniu przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 od powoda projektu hali i zakończeniu odpowiednio kolejnych etapów prac zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym stanowiącym załącznik nr (...) do umowy, w oparciu o protokoły odbiorów częściowych i faktury VAT wystawione przez powoda, pozwani ad. 1 i ad. 2 dopłacić mieli powodowi wynagrodzenie, o ile wartość zafakturowanych etapów przekroczyłaby wartość wpłaconych zaliczek, w wysokości tejże różnicy (§ 2 pkt 2 w zw. z § 4 pkt 1-4 umowy). Pozostała część wynagrodzenia płatna miała być w oparciu o fakturę końcową wystawioną przez powoda po protokólnym odbiorze końcowym prac (§ 4 pkt 1 umowy). Faktury płatne miały być każdorazowo w terminie 7 dni od dnia wysłania ich pozwanym ad. 1 i ad. 2, przy czym powód wysłać mógł faktury także drogą elektroniczną na adres e-mail (...) (§ 4 pkt 4 i 8 in fine umowy).

Powód obowiązany był zgodnie z § 4 pkt 10 umowy do wniesienia zabezpieczenia na pokrycie roszczeń z tytułu gwarancji jakości w wysokości 2 % wynagrodzenia netto, jakie zatrzymane miało być z faktury końcowej, albo też

przybrać mogło postać gwarancji bankowej na kwotę odpowiadającą 2 % wynagrodzenia netto należnego powodowi. Okres ważności zabezpieczenia strony określiły na 3 lata od dnia odbioru końcowego hali.

Niezależnie od powyższych obowiązków, na pozwanych ad. 1 i ad. 2 zgodnie z umową spoczywały takie obowiązki jak:

- wykonanie w terminie nie później niż na 1 tydzień przed dostawą hali fundamentu hali zgodnie z dokumentacją sporządzoną według wytycznych dostarczonych przez powoda, przekazanie powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, naniesienie siatki słupów przez geodetę na gotowy fundament oraz przekazanie oświadczenia wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi powoda (§ 6 pkt 1 umowy),
- wykonanie przed rozpoczęciem montażu hali, na całej powierzchni hali wraz z trzymetrowym pasem wokół całego fundamentu utwardzonej nawierzchni umożliwiającej swobodne przesuwanie rusztowania na własnych kołach (§ 6 pkt 2 umowy),
- przygotowanie, przed rozpoczęciem montażu hali, placu budowy w sposób umożliwiający swobodny dojazd, jazdę i manewrowanie samochodem o ładowności 24 ton z ładunkiem oraz manewrowanie i pracę dźwigiem samojezdnym przy stawianiu konstrukcji (§ 6 pkt 3 umowy),
- zapewnienie przez cały okres trwania montażu hali przez powoda na placu budowy w strefie montażu źródła poboru energii elektrycznej prądu trójfazowego 380V/32A w celu wykonania przez powoda prac w zakresie instalacji i montażu hali (§ 6 pkt 4 umowy),
- dokonanie odbiorów projektu hali oraz dostarczonych elementów hali i prac montażowych w wyznaczonych przez powoda terminach i podpisanie stosownych protokołów odbioru w dniach odbioru, pod rygorem samodzielnego sporządzenia przez powoda jednostronnych protokołów odbioru stanowiących podstawę do dokonania rozliczenia poszczególnych części umowy oraz nieuwzględnienia zastrzeżeń, uwag i usterek zgłaszanych przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 (§ 6 pkt 8 umowy),
- zapewnienie terminowej zapłaty zafakturowanych należności pod rygorem wstrzymania wykonania wszelkich pozostałych prac lub odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanych ad. 1 i ad. 2 (§ 6 pkt 9 umowy),
- uzyskanie i doręczenie powodowi w terminie 14 dni od zawarcia umowy pisemnej zgody inwestora – pozwanego ad. 3, na zawarcie umowy, pod rygorem rozwiązania przez powoda umowy bez wypowiedzenia lub przesunięcia określonych w umowie terminów wykonania przez powoda zobowiązań o czas oczekiwania na zgodę inwestora (§ 6 pkt 10 umowy),
- uzyskanie nie później niż na 2 tygodnie przed dniem dostawy pozwolenia na budowę dla realizacji przedmiotu umowy zgodnie z dokumentacją sporządzoną przez powoda, pod rygorem wstrzymania wykonania umowy lub przesunięcia wszelkich terminów bez żadnych negatywnych konsekwencji dla powoda (§ 7 umowy).

W § 12 umowy strony podkreśliły, że niewywiązanie się przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z obowiązków wynikających z umowy w oznaczonych terminach, w szczególności zaś z obowiązków określonych w § 6 umowy lub terminów płatności, zwalnia powoda z obowiązku dotrzymania terminów określonych w umowie i specyfikacji. Terminy te ulegać miały zmianie o czas proporcjonalny do opóźnienia pozwanych ad. 1 i ad. 2 w wykonaniu ich obowiązków oraz proporcjonalnie do możliwości organizacyjnych powoda.

Nadto w § 4 pkt 5 umowy zaznaczono, że w przypadku, gdy z przyczyn niezawinionych przez powoda, w tym w szczególności na życzenie pozwanych ad. 1 i ad. 2 lub z innych przyczyn leżących po ich stronie, wstrzymane zostałyby wykonanie którejkolwiek z części umowy, powód miał prawo do wystawienia faktury, a pozwani ad. 1 i ad. 2 obowiązani byli do opłacenia należności w niej ujętych tak, jakby taka część umowy została wykonana w całości.

W § 11 pkt 2 lit. a umowy zastrzeżono obowiązek zapłaty przez powoda na rzecz pozwanych ad. 1 i ad. 2 kary umownej w przypadku zwłoki w przekazaniu przedmiotu umowy (przez co rozumieć należało zgłoszenie gotowej hali do odbioru) powyżej 14 dni, w wysokości 0,02 % wartości umowy za każdy dzień zwłoki (§ 11 pkt 2 lit. a).

Umowa w § 3 pkt 3 i 4 stanowiła przy tym, że termin dostawy hali, rozumiany jako termin dostawy pierwszych elementów hali na plac budowy, nastąpić miał w 34 kolejnym tygodniu 2018 r., przy czym nastąpić to miało po przekazaniu powodowi przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 osobiście lub mailem za potwierdzeniem „zlecenia dostawy hali” którym potwierdzić mieli termin dostawy pierwszych elementów hali. Termin dostawy wyznaczony przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 w „zleceniu dostawy hali” nie mógł przypadać wcześniej niż 34 tygodnia 2018 r., ani później niż 8 tygodni po tymże terminie. Zgodnie z § 3 pkt 5 umowy powód przed dostawą pierwszych elementów uprawniony był do zbadania fundamentów hali. Nienależyte wykonanie fundamentu lub przygotowanie miejsca dostawy niezgodnie z wytycznymi upoważniało powoda do odmowy rozpoczęcia montażu i do opóźnienia terminów.

W § 3 pkt 6 umowy strony ustaliły, że powód wykona przedmiot umowy, przez co rozumieć należało zgłoszenie gotowej hali do odbioru, w terminie 23 tygodni od terminu dostawy.

W dniu 21 grudnia 2018 r. powód oraz pozwani ad. 1 i ad. 2 zawarli aneks do umowy nr (...), który to zwiększył wysokość wynagrodzenia powoda o kwotę 250.000 zł netto, do kwoty 3.790.000 zł netto, która to powiększona miała być o wartość podatku od towarów i usług (VAT).

Po zawarciu przez powoda oraz pozwanych ad. 1 i ad. 2 umowy nr (...), w dniu 5 kwietnia 2018 r. C. B. w imieniu pozwanego ad. 3 – (...) Spółki jawnej, oświadczył na piśmie, że pozwany ad. 3 wyraża zgodę na zawarcie umowy nr (...) pomiędzy pozwanymi ad. 1 i ad. 2, a powodem. Skan tegoż pisemnego oświadczenia został przesłany powodowi przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z adresu e-mail (...) w załączeniu do wiadomości z dnia 14 marca 2019 r.

W dniu 12 października 2018 r. Starosta (...) na skutek wniosku pozwanych ad. 1 i ad. 2 z dnia 27 lipca 2018 r. wydał decyzję nr (...) zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwanemu ad. 3 pozwolenia na budowę obejmujące rozbudowę budynku magazynowo – produkcyjnego na działce o numerze ewidencyjnym (...) w Obrębie (...), gmina (...), na której to powód realizować miał inwestycję zgodnie z umową nr (...). Przewidziany w § 7 tejsze umowy obowiązek został spełniony.

Mimo nieotrzymania od pozwanych ad. 1 i ad. 2 do dnia 14 marca 2019 r. pisemnej zgody pozwanego ad. 3 na zawarcie z powodem przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 umowy nr (...) wobec wielokrotnych, ustnych próśb, powód przystąpił do realizacji tejsze umowy, mając na względzie dotychczasową współpracę z pozwanymi. Powód kontynuował prace także mimo niedotrzymania przez pozwanych przewidzianego w § 6 pkt 1 umowy nr (...) obowiązku przekazania mu przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, naniesienia siatki słupów przez geodetę na gotowy fundament oraz przekazania oświadczenia wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi powoda (§ 6 pkt 1 umowy).

W trakcie montażu przez powoda elementów hali dostarczonych na miejsce wystąpiły trudności. Wzdłuż hali od strony ulicy teren okazał się nie być utwardzony przez pozwanych ad. 1 i ad. 2, o czym powód poinformował ich ustnie. Nadto niemożliwym okazało się posadowienie słupów szczytowych hali i zamontowanie stężeń w wykonanym przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 najpóźniej w kwietniu 2019 r. fundamencie, gdyż brak było w nim odpowiednich gniazd, z czego z kolei wynikała potrzeba przeprojektowania stężeń oraz wykonania przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 miejsca na słupy.

W dniu 26 września 2019 r. na podstawie protokołu odbioru częściowego z dnia 17 września 2019 r. dotyczącego zamontowania wież konstrukcyjnych, powód wystawił pozwanym ad. 1 i ad. 2 fakturę VAT nr (...) na kwotę 370.000 zł, z zastosowaniem mechanizmu odwrotnego obciążenia podatkiem od towarów i usług (VAT), z terminem płatności do dnia 3 października 2019 r.

Faktura ta została pozwanym ad. 1 i ad. 2 doręczona w dniu 30 września 2019 r., a pozwani ci opłacili ją przelewem z dnia 9 października 2019 r.

W dniu 11 grudnia 2019 r. dokonano protokolarnego odbioru częściowego od powoda prac dotyczących zamontowania obudowy dachu i ścian hali, oceniając w protokole wartość tychże prac na kwotę 760.000 zł netto.

W oparciu o protokół odbioru częściowego z dnia 11 grudnia 2019 r., w dniu 20 grudnia 2019 r. powód wystawił pozwanym ad. 1 i ad. 2 fakturę VAT nr (...) na kwotę 760.000 zł netto, tj. 934.800 zł brutto, z terminem zapłaty do dnia 27 grudnia 2019 r.

Faktura ta została nadana do pozwanych ad. 1 i ad. 2 w dniu 20 grudnia 2019 r. i doręczona 30 grudnia 2019 r., a następnie opłacona przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 przelewami:

- z dnia 8 stycznia 2020 r. na kwotę 492.000 zł,
- z dnia 22 stycznia 2020 r. na kwotę 73.800 zł,
- z dnia 30 stycznia 2020 r. na kwotę 184.500 zł,
- z dnia 4 lutego 2020 r. na kwotę 184.500 zł.

Następnie, przelewem z dnia 26 maja 2021 r. na kwotę 7.961,83 zł, pozwani ad. 1 i ad. 2 uiszczyli na rzecz powoda wartość odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności z faktury nr (...).

W międzyczasie w wiadomości e-mail z dnia 20 grudnia 2019 r. powód zgłosił do odbioru z terminem na dzień 14 stycznia 2020 r. halę, z zaznaczeniem, że z przyczyn od powoda niezależnych nie wykonano dotychczas prac dotyczących opierzenia słupów, uruchomienia bram i ramp, montażu uszczelnienia, uruchomienia klap dymnych, montażu drzwi i stężeń połaciowych. Opierzenie słupów i montaż drzwi – jak wskazał powód – wykonane miały być po wykonaniu posadzki, uruchomienie bram i ramp oraz montaż uszczelnienia, a także uruchomienie klap dymnych – po dostarczeniu energii elektrycznej, zaś montaż stężeń połaciowych – po naprawieniu przez pozwanego ad. 3 uszkodzonego przez niego rusztowania.

W dniu 8 stycznia 2020 r. dokonano protokolarnego odbioru częściowego od powoda przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 prac dotyczących zmontowania konstrukcji hali, oceniając w protokole wartość tychże prac na kwotę 400.000 zł, zaś w dniu 15 stycznia 2020 r. - protokolarnego odbioru końcowego konstrukcji stalowej wraz z obudową. W tym ostatnim protokole powtórzono uwagi zawarte w wiadomości e-mail z dnia 20 grudnia 2019 r., a jednocześnie zaznaczono, że do wymiany pozostają 2 sztuki paneli ściennych długich w osi I, jakie zostały już zamówione, a także wykonać należy przejścia dachowe w ilości 3 sztuk, co nastąpić miało po podaniu ich wymiarów i lokalizacji. Nadto wskazano na uszkodzenia panelu na ścianie długiej wewnątrz hali oraz na różnicę w kolorze paneli na ścianie, co powód miał naprawić, jak też na potrzebę wymiany w późniejszym terminie kostki brukowej w miejscu, w którym zainstalowany był dźwig.

W dniu 17 stycznia 2020 r., w związku z dokonanymi odbiorami, powód:

- w oparciu o protokół odbioru częściowego z dnia 8 stycznia 2020 r. wystawił pozwanym ad. 1 i ad. 2, jako częściową, fakturę VAT nr (...) na kwotę 400.000 zł netto, tj. 492.000 zł brutto, z terminem zapłaty do dnia 27 stycznia 2020 r.,
- w oparciu o protokół odbioru końcowego z dnia 15 stycznia 2020 r. wystawił pozwanym ad. 1 i ad. 2, jako końcową, fakturę VAT nr (...) na kwotę 300.000 zł netto, tj. 369.000 zł brutto, z terminem zapłaty do dnia 27 stycznia 2020 r.

Obie faktury zostały do pozwanych ad. 1 i ad. 2 nadane w dniu 20 stycznia 2020 r. i doręczone 23 stycznia 2020 r., zaś w dniu 5 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 przelali na rzecz powoda na poczet płatności należności ujętych w fakturze VAT nr (...) kwoty 200.000 zł i 68.266,86 zł.

Jeszcze w piśmie z dnia 3 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 oświadczyli powodowi, że dokonują potrącenia wierzytelności powoda ujętej w fakturze VAT nr (...) na kwotę 492.000 zł brutto, z wierzytelnością – jaka ich zdaniem przysługiwała im względem powoda z tytułu kary umownej za zwłokę w przekazaniu przedmiotu umowy, w oparciu o umowę nr (...) z dnia 23 sierpnia 2016 r., w wysokości 223.733,14 zł, ujętą w nocie obciążeniowej nr (...).

Nota obciążeniowa nr (...) wystawiona została przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 w dniu 3 czerwca 2019 r., z oznaczeniem 3-dniowego terminu zapłaty.

W dniu 4 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 wystawili powodowi notę obciążeniową nr (...) na kwotę 81.864 zł z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie § 11 pkt 2 lit. a umowy nr (...), za 108 dni zwłoki w realizacji umowy, gdzie pozwani ad. 1 i ad. 2 wskazali, że termin wykonania robót określono na 16 września 2019 r., a powód – jak twierdzili pozwani ad. 1 i ad. 2 – wykonał je ostatecznie w dniu 15 stycznia 2020 r., tj. w dniu w jakim podpisano protokół końcowy odbioru. W nocie obciążeniowej wskazano 3-dniowy termin do zapłaty należności w niej ujętych.

W piśmie z dnia 10 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 wezwali powoda do zapłaty kwoty 81.864 zł ujętej w nocie obciążeniowej nr (...), w terminie 7 dni, zaś w piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. oświadczyli powodowi, że dokonują potrącenia tejże wierzytelności z wierzytelnością powoda o zapłatę kwoty 369.000 zł, ujętą w fakturze VAT nr (...). W piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 przedstawili do potrącenia ze wspomnianą wierzytelnością powoda dodatkowo kwotę 423.541,09 zł wskazując, iż jest to nadpłata dokonana przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 na rzecz powoda w stosunku do wartości prac rzeczywiście przez niego wykonanych zgodnie z umową nr (...) z dnia 23 sierpnia 2016 r.

Nie uznawszy skuteczności oświadczeń pozwanych ad. 1 i ad. 2 o potrąceniach, powód w piśmie z dnia 3 kwietnia 2020 r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego G. P. wezwał pozwanych ad. 1 i ad. 2 do zapłaty należności pozostałych do zapłaty, a ujętych w fakturach VAT nr (...), na kwoty odpowiednio 223.733,14 zł i 492.000,00 zł.

Pozwani ad. 1 i ad. 2 pozostali jednak na dotychczasowym stanowisku.

W piśmie z dnia 5 marca 2021 r. powód wezwał pozwanego ad. 3, jako inwestora, do zapłaty kwoty 531.178,11 zł, w tym kwoty 223.733,14 zł ujętej w fakturze VAT nr (...) i kwoty 293.200,00 zł ujętej w fakturze nr (...) wraz z odsetkami za opóźnienie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu ad. 3 w dniu 9 marca 2021 r. (zgodnie z informacją z potwierdzenia nadania przesyłki poleconej przy piśmie z 5 marca 2021 r. na k. 84).

W dniu 23 listopada 2020 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w O. wydał zaświadczenie nr (...) o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu od wniosku o pozwolenie na użytkowanie z dnia 9 listopada 2020 r. dotyczącego rozbudowy budynku magazynowo – produkcyjnego z częścią socjalną na terenie działki o numerze ewidencyjnym (...) obręb (...), gmina (...)

Po przeprowadzeniu analizy stanowisk stron Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych

wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o wskazane w opisie stanu faktycznego, zaofiarowane dokumenty prywatne, stanowiące dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), jak również inne dokumenty w rozumieniu art. 243¹ k.p.c. Nadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły dokumenty znajdujące się na k. 6-21 i 27-28 akt sprawy IX GC 751/19 Sądu Okręgowego w Gdańsku, które Sąd dopuścił jako dowody postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 stycznia 2022 r. Strony nie kwestionowały autentyczności dokumentów, a Sąd także z urzędu nie znalazł podstaw, aby taką autentyczność kwestionować, opierając się na nich jako na pełnowartościowych dowodach w sprawie.

Poza dowodami z dokumentów Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań świadków: W. O., P. C., H. U. i D. P., a także z przesłuchania stron, przy czym za powoda słuchany był L. A., zaś za pozwanego ad. 3 M. K..

Oceniając wiarygodność zeznań świadków oraz stron i ich przedstawicieli Sąd Okręgowy miał na uwadze przede wszystkim, czy zeznania te są wewnętrznie spójne i wzajemnie niesprzeczne, jak również czy korespondują z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nadto Sąd zważał na związki słuchanych osób ze stronami, uzasadniające przyjęcie, iż w interesie tychże osób – choćby pośrednio – leży korzystne dla danej strony rozstrzygnięcie. Sąd miał na uwadze, iż każda ze słuchanych osób zapamiętała zdarzenia, na okoliczność których zeznawała, z własnej perspektywy, co w sposób oczywisty wpływało na treść zeznań, podobnie jak przymioty osobiste słuchanych osób, w tym trwałość pamięci, czy zdolność do zapamiętywania szczegółów. Drobne zatem różnice w zeznaniach nie prowadzące do wniosku o jawnej sprzeczności zeznań tak między sobą, jak i w odniesieniu do treści dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, nie stanowiły dla Sądu przesłanki do odmowy zeznaniom wiarygodności.

Sąd Okręgowy pominął przy tym – jako pozbawione wartości dowodowej – zeznania wspomnianych osób w zakresie, w jakim stanowiły one wyraz ich subiektywnych ocen, w tym co do przyczyn opóźnień, a także wpływu poszczególnych zdarzeń na opóźnienia. Zeznania świadków miały dla Sądu wartość jako komunikaty o faktach – zaobserwowanych lub zasłyszanych przez strony. Ocena tychże faktów należy natomiast wyłącznie do Sądu, przy czym tam, gdzie ocena taka wymaga wiedzy specjalistycznej, wymaganym jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.) i dowód ten nie może zostać zastąpiony jakimkolwiek innym. Takiej też oceny opartej o wiedzę specjalistyczną wymagało ustalenie, czy i w jakim zakresie to działania lub zaniechania powoda doprowadziły do tego, iż zakończył on realizację umowy nr (...) dopiero w dniu 20 grudnia 2019 r. (vide: zgłoszenie gotowości do odbioru, k. 39), a w jakim wpływ miały na to zaniechania pozwanych ad. 1 i ad. 2. Żadna ze stron nie wnosiła jednak o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem ustalenia wspomnianej okoliczności, a Sąd nie dopatrywał się konieczności dopuszczenia tego dowodu z urzędu, w trybie art. 232 zd. 2 k.p.c. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu możliwe było rozstrzygnięcie sprawy bez przeprowadzenia wspomnianego dowodu, a to w szczególności biorąc pod uwagę negatywne następstwa zaniechania przez strony przedstawiania dowodów, z uwzględnieniem rozkładu ciężaru dowodu w odniesieniu do twierdzeń o zaistnieniu i przyczynach opóźnień (art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadka W. O., zważając jednak, że świadek w sporze był reprezentantem powoda. Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia świadka że teren wokół hali nie był utwardzony i że kwestia ta była omawiana przez strony ustnie, że istniał problem z opierzeniem słupów oraz z montażem stężeń. Znajduje to oparcie w treści e-maila tego świadka z 20 grudnia 2020 r. (k. 39). Za wiarygodne Sąd uznał zeznania, że powód (jego przedstawiciele i pracownicy) z pozwanymi ad. 1 i ad. 2 pozostawali w relacjach koleżeńskich i w zasadzie większość kwestii była rozwiązywana w formie ustnej. Nie było też podstaw do negowania twierdzenia świadka, że pozwani ad. 1 i ad. 2 nie wzywali powoda do wykonania umowy w terminie. Sąd dał również wiarę świadkowi, że sporna hala była w zasadzie ukończona 20 grudnia 2019 r., z wyjątkiem kilku małych elementów.

W odniesieniu do zeznań świadka P. C. Sąd dał wiarę temu świadkowi, że zgodę pozwanego ad. 3 na zawarcie umowy nr (...) powód otrzymał e-mailem w dniu 19 marca 2019 r. Żadne inne dowody nie wskazywały okoliczności przeczących temu faktowi.

W przypadku zeznań świadka H. U. Sąd oparł się na nich jedynie w zakresie w jakim świadek ten wskazywał, że nie przekazywał on powodowi powykonawczych operatów geodezyjnych wraz z siatką słupów, a pozwani ad. 1 i ad. 2 nie zwracali się o przekazanie takich operatów.

Za częściowo pozbawione wartości dowodowej – w zakresie, w jakim nie znajdowały oparcia w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zeznaniach świadków oraz nie wnosiły niczego do sprawy, Sąd uznał zeznania D. P., który to na spornej inwestycji występował w roli inspektora nadzoru z ramienia pozwanego ad. 3. Świadek ten, pytany o uchybienia towarzyszące realizacji umowy nr (...) sygnalizowane przez powoda w korespondencji przedprocesowej i znajdujące potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków zasłaniał się niepamięcią twierdząc w sposób ogólny, że nie wpłynęły do niego żadne zgłoszenia w tym zakresie, a jednocześnie przyznając, iż nie znał wzajemnych obowiązków stron z umowy nr (...). Oceniał zatem całość realizacji inwestycji

z punktu widzenia inwestora, nie będąc w stanie wskazać, czy pozwani ad. 1 i ad. 2 wywiązali się ze swoich obowiązków, od których wykonania umowa nr (...) uzależniała związanie powoda terminami w niej ujętymi. Mimo zaś, że świadek nie znał postanowień umowy nr (...), zaś z zeznań pozostałych świadków oraz korespondencji poprzedzającej odbiór końcowy w ramach rzeczonyj umowy nie wynikało, by pozwani ad. 1 i ad. 2 zgłaszali powodowi uwagi co do terminowości prac, zarzucał powodowi opóźnienia w ich realizacji, co z kolei stanowiło powielenie ogólnego stanowiska procesowego pozwanego ad. 3, z którym to świadek D. P. był związany, a który z powołaniem się na twierdzenia o opóźnieniach powodów wywodził o nieistnieniu ich wiarygodności o zapłatę wynagrodzenia, które to ulec miały umorzeniu na skutek ich potrącenia z wiarygodnościami pozwanych ad. 1 i ad. 2 o zapłatę kary umownej właśnie za rzekome opóźnienia. D. P. twierdząc, iż powód monitowany był o przyspieszenie prac w związku z opóźnieniami, jednocześnie dopytywany o te monity nie był w stanie choćby ogólnie wskazać, kiedy miały one miejsce, zaś w aktach sprawy brak było potwierdzenia na ich kierowanie w stronę powoda. Nadto świadek D. P. w toku swoich zeznań pytany w kontekście realizacji obowiązków przez pozwanych czynił ogólne uwagi o tym, że organizacja prac na budowie była nienaganna, co stało w sprzeczności z późniejszymi twierdzeniami o opóźnieniach, za które odpowiedzialność ponosić miał powód, a które to twierdzenia padły z ust świadka już w kontekście realizacji robót przez powoda. Sugerując brak jakichkolwiek problemów na drodze realizacji przez powoda umowy nr (...) świadek D. P. zamiast zeznawać o faktach, zaczął przedstawiać wywody mające charakter interpretacji, czy też domniemań faktycznych, sprowadzające się do oceny, że gdyby jakiegokolwiek utrudnienia wystąpiły, to powód powinien je zgłosić, zaś skoro – jak sugerował świadek – tego nie uczynił, to przyjąć należy, że nie występowały. Nadto świadek zapewniając o należyтым wykonywaniu przez siebie obowiązków podnosił, iż gdyby brak było jakichkolwiek dokumentów, które powinny zostać przedłożone przed wykonywaniem określonych prac, to by do takiego wykonania nie dopuścił, ponownie sugerując, że skoro nie czynił przeszkód w realizacji prac przez powoda, to brak było uchybień co do przedłożenia mu przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 dokumentów, gdzie przecież świadek – co przyznawał – nie znał zapisów umowy nr (...), określających, jakie dokumenty pozwani ad. 1 i ad. 2 przedłożyć mieli powodowi pod rygorem przesunięcia terminów realizacji umowy. Nadto świadek pytany o szczegóły wykonania fundamentów hali zapewniał o zgodności wykonania z projektem budowlanym, po czym zapytany o szczegóły zaczął zasłaniać się niepamięcią. Ostatecznie mimo uprzednich, odmiennych sugestii, świadek D. P. przyznawał, że w trakcie realizacji prac przez powoda doszło do zmian projektowych i potrzeby wycinania miejsc na słupy, na co wskazywał w toku swoich zeznań świadek W. O.. Niemniej potwierdzając zeznania W. O. w powyższym zakresie świadek D. P. niezwłocznie zasugerował, iż nie miało to wpływu na opóźnienia na budowie. Powyższe w ocenie Sądu czyniło zeznania D. P. niewiarygodnymi, a nadto zeznania te wydały się Sądowi przygotowane na potrzeby sprawy, celem wsparcia stanowiska pozwanego ad. 3, z którym świadek był związany.

Zeznania stron oraz ich przedstawicieli Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w takim zakresie, w jakim choćby pośrednio znajdowały oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. O ile natomiast zeznania przedstawiciela powoda – L. A. znajdowały w nim pełne potwierdzenie, o tyle już zeznania pozwanych ad. 1 i ad. 2 cechowały się znacznymi rozbieżnościami, toteż Sąd ostatecznie pominął je jako niewiarygodne. W szczególności za niewiarygodne jako sprzeczne z zeznaniami L. A. i P. C. Sąd uznał stwierdzenia pozwanych ad. 1 i ad. 2 o tym, iż powód otrzymał od pozwanych ad. 1 i ad. 2 pisemną zgodę pozwanego ad. 3 na zawarcie umowy nr (...) jesienią 2018 r. - jak twierdził to pozwany ad. 1, lub też „niezwłocznie” - jak sugerował pozwany ad. 2, gdzie brak było jakiegokolwiek potwierdzenia takiego przekazania mimo że jak wskazywał na to choćby P. C. i co znajdowało oparcie w treści dokumentów z k. 254-255, powód w dotychczasowych relacjach z pozwanymi, sięgającymi 2014 r., miał w zwyczajcu potwierdzać na dokumencie obejmującym zgodę pozwanego ad. 3 na zawarcie umowy fakt otrzymania takiego dokumentu. Nadto jako niewiarygodne jawiły się twierdzenia pozwanych ad. 1 i ad. 2 o braku nieprawidłowości w realizacji obowiązków umownych przez pozwanych ad. 1 i ad. 2, gdzie na nieprawidłowości takie wskazywali pozostali świadkowie oraz L. A., a nadto odmienne twierdzenia pozwanych ad. 1 i ad. 2 w powyższym zakresie stanowiły – podobnie jak to miało miejsce w przypadku zeznań świadka D. P. – próbę forsowania stanowiska procesowego z odwołaniem się do dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, z przedstawieniem ich interpretacji przez stronę. Nadto zeznania pozwanych ad. 1 i ad. 2 cechowały się wewnętrzną i wzajemną sprzecznością, gdzie choćby pozwany ad. 1 twierdząc, iż bywał niemal codziennie na budowie zapewniał, że przedstawiciele powoda nie uczestniczyli w naradach

koordynacyjnych oraz w zasadzie nie bywali na budowie, zaś pozwany ad. 2 powoływał się na rzekome oświadczenia przedstawicieli powoda z tychże narad oraz innych spotkań na placu budowy.

Zeznania przedstawiciela pozwanego ad. 3 – M. K., ostatecznie nie wniosły niczego do sprawy. Jak sam przyznał – nie uczestniczył w żadnych ustaleniach między powodem i pozwanymi ad. 1 i ad. 2, a także nie miał wiedzy w kwestiach realizacji zawartej przez nich umowy. Nadto M. K. nie pamiętał już szczegółów realizacji inwestycji, w tym terminów realizacji poszczególnych prac i okoliczności towarzyszących ich wykonaniu. Nie pamiętał też, czy pozwany ad. 3 w ogóle wyrażał zgodę na zawarcie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z powodem umowy nr (...). Z powyższych względów Sąd pominął zeznania M. K. jako nieistotne dla sprawy.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 6 października 2021 r. Sąd oddalił zawarty w piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2017 r. wniosek powoda o oddalenie wniosków dowodowych pozwanych ad. 1 i ad. 2 ujętych w punkcie 6 a-c sprzeciwu od nakazu zapłaty, o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. P., W. O. i P. C. w zakresie, w jakim zeznania te dotyczyć miały kwestii realizacji przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 obowiązków wynikających z umowy nr (...) i braku uwag powoda co do realizacji tychże obowiązków.

Z kolei postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 stycznia 2022 r., Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. oddalił wniosek powoda zgłoszony na tejże rozprawie, już po udzieleniu pełnomocnikom stron głosu przed jej zamknięciem, o dopuszczenie z akt sprawy o sygn. IX GC 751/19 dowodów w postaci dziennika budowy, na okoliczność przesunięcia terminu robót, z uwagi na niewykonanie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 prac warunkujących zdaniem powoda możliwość wykonania prac przez jego samego. Sąd wniosek powoda w powyższym zakresie uznał za spóźniony. Wobec treści postanowienia z dnia 6 października 2021 r. powód mógł być i powinien zakładać – zwłaszcza, że reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie obejmować będzie także kwestię utrudnień w prowadzeniu robót objętych umową nr (...) i przyczyn opóźnień w ich wykonaniu, czego m.in. dotyczyła sprawa o sygn. IX GC 751/19. Powód wniosek o przeprowadzenie dowodu z dziennika budowy znajdującego się w aktach tejże sprawy mógł zgłosić poczynając od chwili ogłoszenia przez Sąd postanowienia z dnia 6 października 2021 r., czego jednak nie uczynił.

Po wszechstronnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem jego oceny, wyżej przedstawionej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie niemal w całości.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wyjaśnił, iż wbrew stanowisku pozwanych ad. 1 i ad. 2 brak było w niniejszej sprawie przesłanek do jej zawieszenia na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygn. IX GC 751/19, z uwagi na co Sąd oddalił wniosek pozwanych w tym przedmiocie postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 stycznia 2022 r.

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Dla zawieszenia postępowania ze względu na inne toczące się postępowanie niezbędne jest wykazanie prejudycjalnego charakteru orzeczenia w tej drugiej sprawie dla wyniku sprawy zawieszanej.

W judykaturze wyjaśnia się na gruncie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., że częściowo wspólna podstawa faktyczna różnych postępowań cywilnych nie uzasadnia zawieszenia postępowania w jednej ze spraw, gdyż moc wiążąca orzeczeń sądowych jest unormowana w art. 365 i 366 k.p.c., a zawarte w nich przepisy zasadniczo nie powodują związania Sądu ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie. Wyrok prawomocny – jak wynika z art. 366 k.p.c., ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Przedmiot ten ustala się przy tym wskazując na treść żądania sformułowanego w pozwie oraz przytoczone okoliczności, które miały je uzasadniać. Do przyjęcia stanu powagi rzeczy osądzonej konieczne jest więc ustalenie identyczności żądania i jego podstawy faktycznej. Tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy Sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. Decydująca w tym

zakresie, jest więc nie tylko tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia w obu sprawach, ale także tożsamość okoliczności faktycznych, z których wynika w jednej i w drugiej sprawie roszczenie procesowe.

Powód w niniejszej sprawie, w zakresie, w jakim utrzymał żądania pozwu po częściowym jego cofnięciu, dochodził od pozwanych wynagrodzenia za wykonanie prac ujętych w umowie z dnia 28 marca 2018 r. nr (...), objętego fakturami VAT nr (...). Pozwani domagając się zawieszenia postępowania wskazywali natomiast, iż sprawa tocząca się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygn. IX GC 751/19 dotyczy prawidłowego rozliczenia umowy o roboty budowlane nr (...), w odniesieniu do której nastąpiła z ich strony nadpłata wynagrodzenia na rzecz powoda i naliczenie kary umownej, a które to rozliczone zostały zdaniem pozwanych z częścią roszczeń dochodzonych przez powoda pozwem w niniejszej sprawie, a to na mocy oświadczeń o potrąceniu złożonych powodowi przez pozwanych w pismach z dnia 3 lutego 2020 r. i 28 lutego 2020 r. Sąd zważył, iż pozwem w sprawie IX GC 751/19 powód dochodził od pozwanych jak w niniejszej sprawie wynagrodzenia za wykonanie prac objętych umową nr (...) zawartą przez powoda z pozwanym ad. 1 i ad. 2, przy czym pozwani żądając oddalenia powództwa twierdzili po prostu, iż wierzytelność powodowi nie przysługuje, z uwagi na ograniczenie zakresu jego prac. W piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. pozwani ad. 1 i ad. 2 do potrącenia z wierzytelnościami powoda dochodzonymi w niniejszej sprawie przedstawili natomiast swoją rzekomą wierzytelność o zwrot nienależnego świadczenia w zakresie kwoty 423.541,09 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że wyrok w sprawie o sygn. IX GC 751/19 nie stanowiłby zatem prejudykatu w przypadku sprawy niniejszej, skoro – co podkreśla się w orzecznictwie – powaga rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku obejmuje jedynie sentencję takiego orzeczenia. Wyrok zatem w sprawie o sygn. IX GC 751/19 czy to oddalający powództwo, czy też zasądający zgodnie z żądaniem powoda, nie wiązałyby Sąd w niniejszej sprawie w zakresie ustalenia, czy pozwanym ad. 1 i ad. 2 przysługiwało przeciwko powodowi roszczenie o zwrot nadpłaconego wynagrodzenia, zgłoszone do potrącenia z wierzytelnościami powoda w piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. Wyrok ten nie dotyczyłby ewentualnego obowiązku zwrotu przez powoda takiej rzekomej nadpłaty, lecz przesądzałby, czy powodowi przysługuje względem pozwanych ad. 1 i ad. 2 roszczenie o zapłatę z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy nr (...) dalszej sumy objętej pozwem, ponad kwotę dotychczas uiszczoną na jego rzecz przez pozwanych.

Niezależnie od powyższego przesłanki zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. nie zachodziłyby także z tego względu, że ostatecznie kwestia tego, czy pozwanym przysługiwały roszczenia z umowy nr (...) pozostawała dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bez znaczenia.

Następnie Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 203¹ § 3 k.p.c., zarzut potrącenia podniesiony może być jedynie w piśmie procesowym, do którego to pisma stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu. Zgodnie zaś z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. regulującym wymogi pozwu, ustawodawca wymaga dokładnego określenia żądania, zaś w art. 126 § 1 k.p.c., określającym wymogi dla wszystkich pism procesowych, w tym pozwu – wymóg umieszczenia w piśmie osnowy wniosku lub oświadczenia. Jak przy tym wyjaśnia się w doktrynie, osnowa wniosku lub oświadczenia to merytoryczna treść, jaką wniosek (lub oświadczenie) zawiera. Winno z niej wynikać, jaki jest faktyczny zamiar wnoszącego pismo, tj. czego w istocie żąda. W rozpoznawanym przypadku pozwani, reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników w osobach radców prawnych w sprzeciwach od nakazu zapłaty nie oświadczyli jednak, iż podnoszą zarzut potrącenia w trybie art. 203¹ k.p.c. i że z powołaniem się na tenże zarzut żądają oddalenia powództwa. Przeciwnie - wobec stanowiska powoda zawartego już w pozwie, jakoby zarzut był niedopuszczalny, jako odnoszący się do oświadczeń pozwanych ad. 1 i ad. 2 o potrąceniu wierzytelności dochodzonych przez powoda pozwem w niniejszej sprawie w oparciu o umowę nr (...) z wierzytelnościami, jakie zdaniem pozwanych przysługiwały im względem powoda w oparciu o umowę nr (...), pozwani przez swoich pełnomocników zasugerowali, iż art. 203¹ k.p.c. nie znajdzie zastosowania w sprawie, powołując się po prostu na złożone powodowi uprzednio przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 w pismach z dnia 3 lutego 2020 r. i 28 lutego 2020 r. oświadczenia o potrąceniu i twierząc, iż na skutek tychże oświadczeń doszło do umorzenia wierzytelności powoda przed wniesieniem pozwu i wierzytelności te nie istnieją. Sąd w niniejszej sprawie podziela jednak prezentowany w doktrynie pogląd, że należy odróżnić procesowy zarzut potrącenia w rozumieniu art. 203¹ k.p.c. od zarzutu nieistnienia roszczenia, jaki w istocie podniesiony został przez pozwanych w sprzeciwach od

nakazów zapłaty, opartego na twierdzeniu, że roszczenie uległo umorzeniu na skutek złożonego materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu w trybie art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c.

Następnie Sąd zwrócił uwagę, że nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana z dniem 7 listopada 2019 r., na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), wprowadzająca do Kodeksu postępowania cywilnego art. 203¹ k.p.c., normujący procesowy zarzut potrącenia, ograniczyła skuteczność zarzutu potrącenia nie do każdego przypadku, w którym to z uwagi na uprzednie złożenie oświadczenia o potrąceniu wierzytelność dochodzona pozwem uległaby umorzeniu, lecz jedynie do tych przypadków, jakie przewidziane zostały w art. 203¹ k.p.c., zakreślając tym samym katalog źródeł wierzytelności, które mogą stanowić podstawę zarzutu potrącenia, którego to przecież celem jest właśnie rozpoznanie przez Sąd skutków materialnych oświadczenia o potrąceniu. Zaznacza się, że na gruncie obowiązującego art. 203¹ k.p.c. możliwe jest, iż strona pozwana przed procesem złożyłaby skutecznie materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu w trybie art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.p.c., jednakże podniesiony przez nią procesowy zarzut potrącenia w trybie art. 203¹ k.p.c. okazałby się nieskuteczny, a to z uwagi na niespełnienie przesłanek ujętych w tym przepisie.

Pozwani reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników całkowicie pominęli skutki wspomnianej nowelizacji, ograniczając się jedynie do podniesienia twierdzenia o wygaśnięciu roszczeń powoda na skutek ich potrącenia z wzajemnymi wierzytelnościami pozwanych ad. 1 i ad. 2. Wszelkie zaś uchybienia pełnomocników w tym zakresie obciążały pozwanych, których pełnomocnicy reprezentowali.

Tym samym – skoro pozwani nie podnieśli skutecznie procesowego zarzutu potrącenia z powołaniem się na materialnoprawne potrącenie wierzytelności powoda dochodzonych pozwem z wierzytelnościami pozwanych ad. 1 i ad. 2, wskazanymi w pismach z dnia 3 lutego 2020 r. i 28 lutego 2020 r., w szczególności zaś w tym ostatnim, którym objęli rzekome roszczenie o zwrot nadpłaty za wykonane przez powoda w ramach umowy nr (...) prace, kwestia istnienia roszczeń pozwanych ad. 1 i ad. 2 przedstawionych w rzeczonych pismach do potrącenia pozostawała dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia.

Niezależnie od powyższego, nawet uznając, że pozwani skutecznie podnieśli w niniejszej sprawie zarzut potrącenia/nieistnienia roszczenia, to zdaniem Sądu orzekającego zarzut ten należałoby ocenić jako nieskuteczny.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 203¹ § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Wyjaśnia się w piśmiennictwie, iż wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, która może być podstawą zarzutu potrącenia, to wierzytelność, której źródłem jest dokładnie ten sam stosunek prawny, tj. ta sama umowa, to samo zdarzenie wywołujące szkodę. Art. 203¹ k.p.c. służy przyspieszeniu postępowania cywilnego właśnie z tego względu, że podstawa faktyczna i prawna żądania powództwa w istotnym zakresie będzie tożsama z podstawami zarzutu potrącenia.

Roszczeń powoda z umowy nr (...), objętych pozwem w niniejszej sprawie, jako dotyczących wynagrodzenia za wykonanie wspomnianej umowy, nie sposób uznać za dotyczących tego samego stosunku prawnego co wierzytelności o zapłatę kwoty 423.541,09 zł jako nadpłaty powodowi wynagrodzenia z umowy nr (...) (roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.) oraz kwoty 223.733,14 zł z tytułu kary umownej naliczonej powodowi przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...), co do których pozwani podnosili, że doszło do ich potrącenia z wierzytelnościami powoda na mocy oświadczeń zawartych w pismach z dnia 3 i 28 lutego 2020 r. Roszczenia te wynikają bowiem z całkowicie innych stosunków prawnych. Choć pozwani ad. 1 i ad. 2 sugerowali, że na mocy umowy (...) powód realizować miał prace dotyczące hali „siostrzanej” do tej, jaka była przedmiotem umowy nr (...), to jednak Sąd zwrócił uwagę, że prace objęte umową nr (...) dotyczyły wykonania inwestycji, co do której inwestor – pozwany ad. 3, zawarł z pozwanymi ad. 1 i ad. 2 odrębną umowę, tj. umowę nr (...) z

dnia 23 marca 2018 r. (k. 118-124v.). Nie sposób byłoby nawet przyjąć funkcjonalnego związku roszczeń dochodzonych pozwem z tymi, wyżej wspomnianymi.

Nadto roszczenia te nie mogły zostać uznane za niesporne, czy udowodnione dokumentami nie pochodzącymi od samych pozwanych ad. 1 i ad. 2. Powód – co wynikało z korespondencji przedprocesowej zgromadzonej w aktach sprawy, a także czemu dawał wyraz w pismach procesowych w niniejszej sprawie - konsekwentnie odmawia istnienia wiarygodności pozwanych o zapłatę kwot 423.541,09 zł jako nadpłaty powodowi wynagrodzenia z umowy nr (...) i 223.733,14 zł z tytułu kary umownej naliczonej powodowi przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...). Jedyne zaś dokumenty, jakie miałyby uprawdopodobniać wspomniane roszczenia, była podpisana przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 nota obciążeniowa nr (...) z dnia 3 czerwca 2019 r. oraz pismo z dnia 28 lutego 2020 r. Nie stanowi o prawdopodobieństwie istnienia po stronie pozwanych ad. 1 i ad. 2 roszczenia o zapłatę przez powoda kar umownych za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...) protokół odbioru robót, których dotyczyła ta umowa, z dnia 14 stycznia 2019 r. (k. 27-28 akt sprawy o sygn. IX GC 751/19), który wskazywał na to, iż roboty zostały przez powoda zakończone w dniu 10 stycznia 2019 r., a więc – jak sugerowali pozwani ad. 1 i ad. 2 – po terminie umownym. Roszczenie uznać bowiem można za prawdopodobne w rozumieniu art. 203¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c., dopiero wówczas, gdy bez szczegółowej analizy wszystkich aspektów faktycznych i prawnych sprawy można na pierwszy rzut oka stwierdzić, że przysługuje ono stronie - w świetle przytoczonych przez nią twierdzeń faktycznych, potwierdzonych przedstawionymi dowodami bądź innymi środkami.

Nawet jednak uznając, że pozwani ad. 1 i ad. 2 mogli uczynić podstawą zarzutu potrącenia (nieistnienia roszczenia) kwoty 223.733,14 zł z tytułu kary umownej naliczonej powodowi przez pozwanych za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...), to w ocenie Sądu powód wykazał, że ta kwota pozwanym ad. 1 i ad. 2 nie przysługiwała i nie mogła być w konsekwencji przedstawiona powodowi do potrącenia. Zwrócić należy uwagę, że umowa nr (...) (k. 6-26 akt sprawy o sygn. IX GC 751/19) zawierała w § 3 pkt 6 zastrzeżenie, iż powód wykona przedmiot umowy, przez co rozumieć należało zgłoszenie gotowej hali do odbioru, w terminie 32 tygodni od terminu dostawy pierwszych elementów hali, gdzie termin tej dostawy określali pozwani ad. 1 i ad. 2, zgodnie z § 3 pkt 3 umowy nr (...). Nadto umowa miała treść analogiczną jak umowa nr (...) (por. str. 22-24 poniżej dot. rozważań nt. umowy nr (...)), zawierając m.in. w § 6, § 9 i § 12 postanowienia wyłączające obowiązek dochowania przez powoda umówionych terminów w sytuacji, gdyby pozwani ad. 1 i ad. 2 nie wywiązali się ze swoich obowiązków umownych. W § 6 ust. 1 cyt. umowy przewidziano obowiązek pozwanych ad. 1 i ad. 2 wykonania w terminie nie później niż na 1 tydzień przed dostawą hali fundamentu hali zgodnie z dokumentacją sporządzoną według wytycznych dostarczonych przez powoda, a także przekazania powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, naniesienia siatki słupów przez geodetę na gotowy fundament oraz przekazania oświadczenia wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi powoda. Z zeznań słuchanych w sprawie świadków (por. m.in. zeznania świadka H. U. a także L. A. jako reprezentanta strony powodowej) wynikało, iż pozwani nie wywiązali się z tych obowiązków i zaniechania pozwanych ad. 1 i ad. 2 wpływały również na terminowość realizacji przez powoda umowy nr (...). W dniu rozpoczęcia budowy hali słupy żelbetowe nie zostały wykonane, a pozwani ad. 1 i ad. 2 mimo ciężącego na nim obowiązku nie dostarczyli powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów. W trakcie robót doszło do złamania słupa żelbetowego, co wydłużyło termin realizacji umowy. Pozwani ad. 1 i ad. 2 nie dostarczyli również oświadczeń o zastosowanej klasie betonu (por. zeznania L. A. jako reprezentanta strony powodowej k. 279). Nie zostało zaś w żaden sposób wykazane, na kiedy został wyznaczony powodowi w trybie § 3 pkt 3 umowy nr (...) termin dostawy pierwszych elementów hali, od którego to liczony miał być zgodnie z § 3 pkt 6 tejże umowy termin 32 tygodni na oddanie gotowej hali pozwanym ad. 1 i ad. 2. W świetle powyższego nie sposób było zatem mówić o tym, by wspomniane roszczenie co do kwoty 223.733,14 zł z tytułu kary umownej naliczonej powodowi przez pozwanych za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...) było pozwanym ad. 1 i ad. 2 należne.

W odniesieniu natomiast do roszczenia co do kwoty 423.541,09 zł jako nadpłaty powodowi wynagrodzenia z umowy nr (...) nie został przedstawiony żaden materiał dowodowy, który pozwoliłby Sądowi ocenić, czy pozwanym ad. 1 i ad. 2 nadpłata z tejże umowy względem przysługuje i ewentualnie w jakiej wysokości. Powód wykazał przy tym, iż w tym zakresie wykonał roboty określone w umowie nr (...), na co wskazuje znajdujący się w aktach sprawy IX GC

751/19 (k. 27) protokół końcowy odbioru robót z 14 stycznia 2019 r. (dowód dopuszczony przez Sąd w niniejszej sprawie). Protokół ten mówi, że „komisja stwierdza, że roboty zostały wykonane zgodnie z zamówieniem, umową i dokumentacją techniczną do niej”, a do wykonania pozostały jedynie ściśle określone w tym protokole (w pozycji „wnioski i zalecenia komisji”) prace – w terminie wskazanym przez inwestora. Nie sposób pominąć przy tym, że wynagrodzenie strony określili w § 2 pkt 1 umowy nr (...) i pomimo zmiany określonego zakresu robót, nie zostało wykazane, aby wynagrodzenie to uległo obniżeniu. Jednocześnie określonego w sposób wskazany w § 2 pkt 1 ww. umowy wynagrodzenia nie można uznać jako wynagrodzenia kosztorysowego, a tym samym skoro roboty zostały wykonane, to za ich prawidłowe wykonanie powinno należeć się powodowi pełne, umowne wynagrodzenie.

Roszczeniem, w odniesieniu do którego rozważać można by skuteczność zarzutu potrącenia (nieistnienia roszczenia), było ujęte w nocie obciążeniowej nr (...) z dnia 4 lutego 2020 r. oraz w piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. roszczenie o zapłatę przez powoda kary umownej w związku z domniemaną zwłoką w wykonaniu umowy nr (...) wynoszącą 108 dni, na kwotę 81.864,00 zł. W ocenie jednak Sądu powód wykazał, że pozwanym ad. 1 i ad. 2 nie przysługiwała wierzytelność o zapłatę tak naliczonej kary umownej. Umowa nr (...) stanowiła w § 12, na co słusznie zwracał uwagę powód, iż niewywiązanie się przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z obowiązków wynikających z umowy w oznaczonych terminach, w szczególności zaś z obowiązków określonych w § 6 umowy lub terminów płatności, zwalnia powoda z obowiązku dotrzymania terminów określonych w umowie i specyfikacji. Terminy te ulegać miały zmianie o czas proporcjonalny do opóźnienia pozwanych ad. 1 i ad. 2 w wykonaniu ich obowiązków oraz proporcjonalnie do możliwości organizacyjnych powoda.

Sąd zważył dalej, że w umowie nr (...) (tak jak w umowie nr (...)) znalazł się także szereg innych zapisów obciążających ryzykiem terminowości realizacji prac pozwanych ad. 1 i ad. 2, jako zamawiających, a do których w sposób ogólny odwoływał się § 12 umowy wskazując na wyłączenie obowiązku dotrzymania przez powoda terminu umownego w przypadku niewywiązania się przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z obowiązków ujętych w tychże zapisach. Jak choćby w § 4 pkt 5 umowy strony postanowiły, że w przypadku, gdy z przyczyn niezawinionych przez powoda, w tym w szczególności na życzenie pozwanych ad. 1 i ad. 2, albo z innych przyczyn leżących po stronie pozwanych ad. 1 i ad. 2 zostałyby wstrzymane wykonanie którejkolwiek z części umowy, powód miał prawo do wystawienia faktury, a pozwani ad. 1 i ad. 2 obowiązek opłacenia jej tak, jak by ta część umowy została wykonana w całości. Rozkład ryzyka przyjęty przez strony związany był także z obowiązkami pozwanych ad. 1 i ad. 2, od których wykonania uzależniona została w umowie terminowość realizacji prac przez powoda, czy też sam obowiązek takiego terminowego wykonania tychże prac przez powoda, a które miały nie tylko charakter materialny, lecz również stricte formalny, gdzie strony zrównywały znaczenie tychże obowiązków w kontekście terminowości realizacji umowy. W § 6 pkt 1 umowy przewidziano obowiązek pozwanych ad. 1 i ad. 2 wykonania w terminie nie później niż na 1 tydzień przed dostawą hali fundamentu hali zgodnie z dokumentacją sporządzoną według wytycznych dostarczonych przez powoda, a także przekazania powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, naniesienia siatki słupów przez geodetę na gotowy fundament oraz przekazania oświadczenia wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi powoda. Z kolei w § 6 pkt 2 umowy nałożono na pozwanych ad. 1 i ad. 2 obowiązek wykonania przed rozpoczęciem montażu hali, na całej powierzchni hali wraz z trzymetrowym pasem wokół całego fundamentu utwardzonej nawierzchni umożliwiającej swobodne przesuwanie rusztowania na własnych kołach, zaś w § 6 pkt 3 umowy – obowiązek przygotowania, przed rozpoczęciem montażu hali, placu budowy w sposób umożliwiający swobodny dojazd, jazdę i manewrowanie samochodem o ładowności 24 ton z ładunkiem oraz manewrowanie i pracę dźwigiem samojezdnym przy stawianiu konstrukcji. Pozwani ad. 1 i ad. 2 obowiązani byli także do dokonywania odbiorów w terminach wyznaczanych przez powoda, pod rygorem dokonania przez powoda jednostronnego odbioru z jednoczesną utratą przez pozwanych uprawnień do zgłaszania zastrzeżeń, uwag i usterek (§ 6 pkt 8), czy też do zapewnienia terminowej zapłaty zafakturowanych należności, a to pod rygorem wstrzymania wykonywania wszelkich pozostałych prac lub odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanych ad. 1 i ad. 2 (§ 6 pkt 9). Wreszcie w § 6 pkt 10 umowy pozwani ad. 1 i ad. 2 zobowiązani zostali do uzyskania i dostarczenia powodowi w terminie 14 dni od zawarcia umowy pisemnej zgody inwestora – pozwanego ad. 3, na zawarcie umowy, gdzie w przypadku niedostarczenia tejże zgody w terminie, powód uprawniony był do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, albo też niezależnie od powyższego do przesunięcia określonych w umowie terminów wykonania swoich zobowiązań o czas

oczekiwania na zgodę inwestora. W § 7 pozwani ad. 1. i ad. 2 zobowiązali się do uzyskania nie później niż na 2 tygodnie przed dniem dostawy pozwolenia na budowę dla realizacji przedmiotu umowy zgodnie z dokumentacją sporządzoną przez powoda, zaś niedotrzymanie tego zobowiązania uprawniało powoda do wstrzymania wykonania umowy oraz do przesunięcia wszelkich terminów bez żadnych negatywnych dla niego konsekwencji.

Co wymaga podkreślenia, kara umowna, zastrzeżona na rzecz pozwanych ad. 1 i ad. 2 w § 11 pkt 2 lit. a umowy nr (...) (i także w umowie nr (...)) w przypadku zwłoki powoda w przekazaniu przedmiotu umowy (przez co rozumieć należało zgłoszenie gotowej hali do odbioru) powyżej 14 dni, w wysokości 0,02 % wartości umowy za każdy dzień zwłoki (§ 11 pkt 2 lit. a) stanowi surogat odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (którym to przypadkiem nienależytego wykonania zobowiązania w odniesieniu do omawianej umowy jest właśnie ewentualna zwłoka powoda, jako dłużnika), co oznacza tożsamość przesłanek odpowiedzialności kontraktowej na podstawie art. 471 k.c. i art. 483 k.c., o ile nie zostaną zmodyfikowane przez strony umowy (art. 353⁽¹⁾, 472, 473 k.c. art. 473 § 2 k.c. dopuszcza przy tym modyfikację zasad odpowiedzialności dłużnika, w tym poprzez wyłączenie takiej odpowiedzialności, poza przypadkiem, gdyby wyłączenie takie dotyczyło również szkody, którą dłużnik mógłby wyrządzić wierzycielowi umyślnie. Rozszerzenie lub ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wymaga zawarcia umowy i określenia w jej treści okoliczności powodujących zaostrenie lub zawężenie odpowiedzialności dłużnika.

Takie właśnie okoliczności skutkujące zawężeniem odpowiedzialności powoda wskazał powód oraz pozwani ad. 1 i ad. 2 w umowie nr (...) (oraz w umowie nr (...) – por. str. 21 powyżej), a dotyczyły one niewykonania przez pozwanych zobowiązań wynikających z tejże umowy, co wyłączało po stronie powoda obowiązek dochowania przyjętych w umowie terminów.

Z zeznań świadka P. C. oraz L. A. jako reprezentanta strony powodowej jednoznacznie wynikało – wbrew odmiennym sugestiom pozwanych ad. 1 i ad. 2, że powód otrzymał od nich pisemną zgodę pozwanego ad. 3 na zawarcie umowy nr (...) dopiero w załączeniu do wiadomości e-mail z dnia 14 marca 2019 r., mimo iż przedstawiciele powoda, w tym P. C., uprzednio wielokrotnie upominali się o jej przesłanie. Jednocześnie powód przedłożył do akt sprawy podobne oświadczenia pozwanego ad. 3 o wyrażeniu zgody na zawarcie innych umów przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 z powodem, dotyczących opracowania projektów konstrukcyjnym hal i wykonania hal, datowane na 9 grudnia 2014 r. i 12 sierpnia 2016 r. (k. 254-255), na których to widniała adnotacja powoda świadcząca o przyjęciu przez niego oświadczeń, gdzie P. C. w toku swoich zeznań zaznaczał, że powód każdorazowo potwierdzał otrzymanie oświadczeń taką właśnie adnotacją. Pozwani ad. 1 i ad. 2 nie przedłożyli oświadczenia z dnia 5 kwietnia 2018 r. zawierającego adnotację powoda o jego otrzymaniu, toteż brak było jakichkolwiek dowodów na to, by – jak sugerowali pozwani – powód otrzymał oświadczenie z dnia 5 kwietnia 2018 r. wcześniej, aniżeli w załączeniu do wiadomości e-mail z dnia 14 marca 2019 r. Także świadek D. P. – inspektor nadzoru z ramienia pozwanego ad. 3 na spornej inwestycji, nie był w stanie w toku swoich zeznań potwierdzić, aby powodowi zgodę inwestora na wykonanie prac przedłożono wcześniej, aniżeli 14 marca 2019 r. Przyjąć należało więc, iż pozwani ad. 1 i ad. 2 zgodnie z twierdzeniami powoda naruszyli przewidziany w § 6 pkt 10 umowy nr (...) obowiązek dostarczenia powodowi w terminie 14 dni od zawarcia umowy pisemnej zgody inwestora – pozwanego ad. 3, na zawarcie umowy, gdzie w przypadku niedostarczenia tejże zgody w terminie, powód uprawniony był do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, albo też niezależnie od powyższego do przesunięcia określonych w umowie terminów wykonania swoich zobowiązań o czas oczekiwania na zgodę inwestora.

Z kolei zeznania świadka H. U. potwierdzały zarzut powoda, iż pozwani ad. 1 i ad. 2 mimo umownego obowiązku wynikającego z § 6 pkt 1 umowy nr (...), nie przekazali powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, naniesienia siatki słupów przez geodetę na gotowy fundament. H. U. w swoich zeznaniach w ogóle nie przypominał sobie, by pozwani ad. 1 i ad. 2 zwracali się do niego o wspomniane dokumenty, a nadto podnosił, że prace geodezyjne wykonywał ostatecznie na zlecenie podwykonawców pozwanych ad. 1 i ad. 2, w tym powoda, mimo że wiązała go umowa z pozwanymi ad. 1 i ad. 2, na których to – co wynikało choćby ze wspomnianego 6 pkt 1 umowy nr (...) ciążyły względem tychże podwykonawców obowiązki zapewnienia odpowiedniej dokumentacji geodezyjnej. Pozwani zaniechali zatem wykonania obowiązków czynienia i nie dochowali w tym zakresie należytej staranności, na co wskazywał także w toku swojego przesłuchania L. A..

Na niewykonanie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 obowiązków przewidzianych w § 6 pkt 1-2 umowy nr (...) wskazywały także zeznania świadka W. O. i reprezentanta powoda – L. A., którzy to wskazywali na nieprawidłowości wykonania przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 fundamentów hali, podczas gdy zgodnie z § 6 pkt 1 umowy nr (...) mieli oni obowiązek wykonania w terminie nie później niż na 1 tydzień przed dostawą hali fundamentu hali zgodnie z dokumentacją sporządzoną według wytycznych dostarczonych przez powoda, a także nieprawidłowości co do zrealizowania utwardzenia na całej powierzchni hali wraz z trzymetrowym pasem wokół całego fundamentu utwardzonej nawierzchni, gdzie pozwani ad. 1 i ad. 2 zgodnie z § 6 pkt 2 umowy nr (...) obowiązani byli do wykonania powyższych prac przed rozpoczęciem montażu hali, dla umożliwienia powodowi swobodnego przesuwania rusztowania na własnych kołach.

Skoro więc pozwani ad. 1 i ad. 2 dopuścili się naruszeń, z którymi umowa wiązała wyłączenie po stronie powoda odpowiedzialności za jej wykonanie w przyjętych terminach, to brak było podstaw ku temu, by pozwani obciążali powoda karą umowną za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...). Już choćby tylko opóźnienie pozwanych w przekazaniu powodowi pisemnej zgody pozwanego ad. 3 na zawarcie przez nich z powodem, jako podwykonawcą, umowy nr (...) skutkowało zgodnie z § 6 pkt 10 umowy przesunięciem określonych w umowie terminów wykonania zobowiązań powoda o czas oczekiwania na zgodę inwestora. Skoro natomiast zgoda przekazana została powodowi dopiero w dniu 14 marca 2019 r., podczas gdy zgodnie z umową pozwani na jej przekazanie mieli 14 dni od zawarcia umowy, a termin do tego przekazania upływał w dniu 12 kwietnia 2018 r., to w sposób oczywisty opóźnienie pozwanych ad. 1 i ad. 2 w powyższym zakresie przekraczało okres 108 dni, za który to zamierzali oni naliczyć powodowi karę umowną za zwłokę w wykonaniu umowy nr (...).

W tym kontekście całkowicie bez znaczenia dla oceny zasadności naliczenia przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 powodowi kary umownej za niedotrzymanie terminów z umowy nr (...) była treść przywoływanej przez tychże pozwanych notatki roboczej z dnia 9 kwietnia 2019 r. (k. 144), na której to podpisało się dwóch przedstawicieli powoda na budowie, wedle której to notatki omawiane na spotkaniu na budowie w dniu 9 kwietnia 2019 r. zmiany konstrukcji hali nie miały wpływu na terminy realizacji hali.

Z powyższych względów zdaniem Sądu zarzut potrącenia (nieistnienia roszczenia) z wierzytelnością powoda kwoty 81.864,00 zł jako kary umownej w związku ze zwłoką w wykonaniu umowy nr (...) wynoszącą 108 dni, uznać należałoby za nieskuteczny, jako że pozwani nie wykazali, by wierzytelność taka rzeczywiście im przysługiwała.

Jednocześnie pozwani nie kwestionowali powstania po stronie powoda wierzytelności dochodzonej pozwem, jak też terminu jej wymagalności. W szczególności pozwani nie kwestionowali, iż powód prawidłowo wystawił faktury VAT nr (...) i określił termin wymagalności wierzytelności w nich ujętych na 7 dni, z uwzględnieniem jednak dyspozycji art. 111 § 2 k.c. w zw. z art. 115 k.c. Sąd także z urzędu nie doszukał się nieprawidłowości w sposobie zafakturowania przez powoda należności za wykonane roboty. Kwoty ujęte w fakturach odpowiadały wartości prac wynikającym z protokołów odbioru, w oparciu o które faktury wystawiono, zaś termin płatności wskazany w fakturach odpowiadał temu, przewidzianemu w § 4 umowy nr (...). Należność z faktury nr (...), jako faktury końcowej, powód pomniejszył przy tym – zgodnie z § 4 pkt 10 umowy nr (...) – o wartość 0,2 % jego wynagrodzenia netto, która to wartość stanowiła zabezpieczenie należytego wykonania umowy. Nadto w odniesieniu do należności z faktury nr (...) powód uwzględnił wpłaty dokonane przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 w dniu 5 lutego 2020 r. w łącznej kwocie 268.266,86 zł, na zaspokojenie należności powoda w niej ujętych.

Niewątpliwie przy tym świadczenie powoda, za które żądał wynagrodzenia objętego żądaniem pozwu, mieściło się w definicji odpłatnego świadczenia usług, determinując kwalifikację umowy nr (...), jako zawartej przez powoda i pozwanych ad. 1 i ad. 2 w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą, jako transakcji handlowej w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych [uprzednio, do 1 stycznia 2020 r. – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, Dz.U. z 2013 r. poz. 403 ze zm.]. Skoro zaś powód spełnił swoje świadczenie względem pozwanych ad. 1 i ad. 2, a nie otrzymał od nich wynagrodzenia objętego fakturami nr (...) w umówionym terminie, to powodowi przysługiwały zgodnie z art. 7 ust. 1 wspomnianej ustawy żądane pozwem odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 293.200,00 zł jako

wynagrodzenia objętego fakturą VAT nr (...) po dokonaniu pomniejszenia o 0,2 % wynagrodzenia netto na poczet kaucji gwarancyjnej, od dnia 28 stycznia 2020 r. kiedy to upłynął termin zapłaty należności ujętej w tejże fakturze, uwzględniający postanowienia §4 umowy i dyspozycję art. 111 § 2 k.c. w zw. z art. 115 k.c., a także od kwoty 223.733,14 zł jako pozostałej do zapłaty części należności ujętej w fakturze nr (...), po ich opłaceniu przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 przelewami z dnia 5 lutego 2020 r. do kwoty 268.266,86 zł, od dnia 6 lutego 2020 r., tj. od dnia, od którego pozwani ad. 1 i ad. 2 pozostawali w opóźnieniu w zapłacie tejże pozostałej do zapłaty części należności ujętej we wspomnianej fakturze.

Sąd nie miał przy tym wątpliwości – biorąc pod uwagę przedmiot świadczenia powoda z umowy nr (...), iż umowa ta miała charakter umowy podwykonawczej o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. w zw. z art. 647¹ k.c. Przedmiotem świadczenia powoda był bowiem w ramach tejże umowy zaprojektowanie i wykonanie zgodnie z tymże projektem obiektu budowlanego w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 1994 r., Nr 89, poz. 414 ze zm.), na które to wykonanie wymagane było uzyskanie pozwolenia na budowę, a nadto wykonanie to podlegało zinstytucjonalizowanemu nadzorowi inwestorskiemu. Cechy te – jak zgodnie wskazuje się w judykaturze – przemawiają właśnie za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o roboty budowlane.

W konsekwencji, skoro pozwany ad. 3 w dniu 5 kwietnia 2018 r. jako inwestor na spornej inwestycji wyraził zgodę na zawarcie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2, jako generalnych wykonawców, z powodem, jako podwykonawcą, umowy nr (...) (k. 36), znając jej zakres, wskazany jako przeznaczony do powierzenia powodowi już w umowie nr (...) marca 2018 r., zawartej przez pozwanego ad. 3 z pozwanymi ad. 1 i 2, przyjąć należało, iż zgodnie z art. 647¹ § 3 k.c. pozwany ad. 3 ponosił względem powoda solidarną odpowiedzialność za zapłatę mu wynagrodzenia należnego zgodnie z umową zawartą między powodem, a pozwanymi ad. 1 i ad. 2. Pozostawał więc pozwany ad. 3 zobowiązany solidarnie z pozwanymi ad. 1 i ad. 2 do zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem, obejmującej należności pozostałe do zapłaty z faktur nr (...). Suma tychże należności wynikała z umowy zawartej pomiędzy podwykonawcą (powodem) a wykonawcą (pozwanymi ad. 1 i 2), które to należności obejmowały wynagrodzenie za roboty budowlane mieszczące się w zakresie przewidzianego dla wykonawcy wynagrodzenia, wbrew temu co pozwany ad. 3 prezentował w toku sprawy (nie przekraczając wysokości tego wynagrodzenia).

Brak było jednak podstaw ku temu, by powód mógł żądać od pozwanego ad. 3 odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Powoda nie wiązała bowiem z pozwanym ad. 3 jakakolwiek transakcja handlowa, a odpowiedzialność tego ostatniego za zapłatę wynagrodzenia powodowi miała źródło w ustawie. Pozwany ad. 3 odpowiadać mógł więc jedynie za własne opóźnienia w zapłacie powodowi wynagrodzenia, zaś jego obowiązek zapłaty aktualizował się dopiero z chwilą wezwania do spełnienia świadczenia w trybie art. 455 k.c. Po upływie terminu do spełnienia świadczenia, powodowi przysługiwały od pozwanego ad. 3 odsetki ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 1 i 2 k.c.

Powód wezwał pozwanego ad. 3 do zapłaty wynagrodzenia należnego mu od pozwanych ad. 1 i ad. 2 za wykonanie umowy nr (...), dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie, w tym kwoty 223.733,14 zł ujętej w fakturze VAT nr (...) i kwoty 293.200,00 zł ujętej w fakturze nr (...), dopiero w piśmie z dnia 5 marca 2021 r. (doręczonym zgodnie z potwierdzeniem nadania w dniu 9 marca 2021 r. - k. 84).

Zważając na powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 647 k.c. w zw. z art. 647¹ § 3 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych [uprzednio, do 1 stycznia 2020 r. – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, Dz.U. z 2013 r. poz. 403 ze zm.]. Sąd zasądził przy tym od wszystkich pozwanych kwotę 516.933,14 zł, ustalając, że ich odpowiedzialność za zapłatę tej należności ma charakter solidarny i orzekł o solidarnej odpowiedzialności pozwanych K. B. i C. P. za zapłatę wskazanej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych zgodnie z terminami wymagalności wynikającymi z faktur stanowiących podstawę żądania pozwu, natomiast o obowiązku zapłaty przez (...) Spółkę jawną w R. tej kwoty Sąd orzekł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od

dnia 9 marca 2021 r., tj. od dnia wymagalności roszczenia wobec tego pozwanego, czyli od doręczenia przez powoda wezwania temu pozwanemu.

Nie dopatrując się zaistnienia w rozpoznawanym przypadku przesłanek niedopuszczalności częściowego cofnięcia przez powoda pozwu co do kwoty 7.898,45 zł, ujętych w art. 203 k.p.c., uznając oświadczenie o cofnięciu pozwu złożone przez powoda przed rozpoczęciem rozprawy za skuteczne, Sąd w pkt. II sentencji wyroku na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 7.898,45 zł, zapłaconej przez pozwanych C. P. i K. B. już po wytoczeniu powództwa.

W pkt. III sentencji wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. w zakresie w jakim nie uwzględnił roszczenia powoda domagającego się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki jawnej w R. odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty należności głównej w terminach wymagalności wynikających z terminów płatności faktur stanowiących podstawę żądania pozwu.

W pkt. IV sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1, 11 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. orzekł o obowiązku zwrotu przez strony kosztów procesu, stosując zasadę odpowiedzialności stron za jego wynik, zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest do zwrotu stronie wygrywającej poniesionych przez tę ostatnią kosztów procesu w takim stosunku, w jakim wygrała ona proces. Sąd uznał powoda za wygrywającego proces w całości, toteż zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, na które składały się opłata od pozwu w wysokości 26.242 zł, obowiązkowa opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powoda przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w wysokości 10.800 zł, ustalonej zgodnie z § 21 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw, aby to powoda obciążać kosztami procesu jako przegrywającego w odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 7.898,45 zł, co do którego to powód cofnął pozew. Powód pozew w niniejszej sprawie, obejmujący roszczenie o zapłatę kwoty 7.898,45 zł jako wartość odsetek ustawowych za opóźnienie należnych w związku z opóźnieniami pozwanych ad. 1 i ad. 2 w zapłacie należności z faktury nr (...) wniósł 22 kwietnia 2021 r., a pozwani ad. 1 i ad. 2 otrzymali odpis pozwu wraz z załącznikami oraz nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym obejmującym wspomnianą sumę w dniu 17 maja 2021 r. (elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 114). Dopiero na skutek pozwu, pozwani ad. 1 i ad. 2 uiszczyli wspomnianą sumę odsetek, a to w dniu 26 maja 2021 r. (potwierdzenie przelewu – k. 138), mimo iż powód wzywał pozwanych ad. 1 i ad. 2 do zapłaty należności z faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami choćby w piśmie z dnia 5 marca 2021 r. (k. 82-83). Pozwani dali zatem powód do wytoczenia powództwa o zapłatę kwoty 7.898,45 zł. Jednocześnie pozwany ad. 1 i ad. 2 nie udało się wykazać – co sugerowali w ramach swojego stanowiska procesowego - by powód jakkolwiek godził się na prolongatę terminu do spłaty należności ujętych w fakturze nr (...), bądź też zwalniał pozwanych z obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w spłacie tychże należności.

Z kolei w odniesieniu do umorzonego postępowania w zakresie kwoty 7.898,45 zł (co do której nie istniał obowiązek jej uiszczenia przez pozwanego ad. 3) oraz oddalonego powództwa obejmującego żądanie zapłaty przez pozwanego ad. 3 od należności głównej odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych w datach określonych w pozwie, Sąd uznał, że powód uległ w tym zakresie tak nieznacznie, że brak było w tym zakresie podstaw w odniesieniu do pozwanego ad. 3 zastosowania zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.).

Apelacją od powyższego wyroku złożył pozwany ad.3, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu I i IV wyroku).

Skarżący zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, skutkujące nieważnością postępowania, - art. 192 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez zaniechanie odrzucenia pozwu w części i rozpoznanie sprawy pomimo tego, że o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami - powodem a pozwanymi jest w toku wcześniej wszczęta przed Sądem Okręgowym w Gdańsku sprawa o sygnaturze akt IX GC 751/19, dotycząca roszczenia

wynikającego z rozliczeń stron z umowy nr (...), w zakresie, w jakim powód dochodzi od pozwanych solidarnie zapłaty wynagrodzenia wynikającego z faktury nr (...), co stanowi przyczynę nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 3 k.p.c.,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

- art. 203¹ k.p.c. poprzez zasądzenie kwot dochodzonych przez powoda, pomimo że kwoty te zostały potrącone przez pozwanych 1 i 2, a potrącone wierzytelności pochodziły z tego samego stosunku prawnego co wierzytelności dochodzone przez powoda,

- art. 203¹ § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym twierdzeniem, że jedynym środkiem obrony strony pozwanej w sytuacji złożenia przed wszczęciem postępowania oświadczenia woli o potrąceniu, jest złożenie procesowego zarzutu potrącenia, a w konsekwencji tego naruszenie prawa materialnego tj. art. 498 § 2 k.c. poprzez brak uznania, iż wierzytelności pozwanych 1 i 2 zostały zgłoszone prawidłowo w ramach zarzutu nieistnienia roszczenia powoda,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych, pozostające w oczywistej sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie wybiórczej, a nie wszechstronnej oceny dowodów a także nieuprawnionym przyjęciu bezzasadnych i dowolnych domniemań faktycznych sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego w zakresie w jakim Sąd uznał, że zwłoka w realizacji inwestycji była skutkiem niewywiązania się przez pozwanych 1 i 2 z obowiązków wynikających z umowy nr (...), w szczególności: w zakresie ustaleń dotyczących utwardzenia terenu wokół budowanej hali, opierzenia słupów oraz montażu stężeń:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyznanie wiarygodności dowodowi ze świadka W. O. w części, w jakiej twierdził, że wzdłuż hali teren od ulicy do końca hali nie był utwardzony w sytuacji, gdy świadek ten zeznał, że wykonywane dodatkowe utwardzenie nie wpłynęło na całość prac, ponieważ w tym czasie powód wykonywał inne roboty,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności zeznaniom L. A., przedstawiciela powoda, w części, w jakiej zeznawał na temat utwardzenia terenu, w sytuacji, gdy zeznania te są sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami świadka W. O., który zeznał, że wykonywane dodatkowe utwardzenie nie wpłynęło na całość prac, ponieważ w tym czasie powód wykonywał inne roboty,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzyznanie wiarygodności zeznaniom pozwanych 1 i 2 w zakresie, w jakim zeznali, że na terenie było utwardzenie, a problemy z montażem stężeń wynikały z winy powoda, w sytuacji, gdy ich zeznania były spójne z zebraniem materiałem dowodowym w sprawie, w tym z dowodem z zeznania świadka D. P., który pełnił funkcję inspektora nadzoru z ramienia pozwanego 3,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania wiarygodności dowodowi ze świadka D. P. w zakresie, w jakim zeznał, że dojazdy były utwardzone, a zmiany związane z wycięciem słupów wynikały z awarii, za którą był odpowiedzialny powód, co było spójne z zeznaniami pozwanych 1 i 2,

- a skutkiem tego błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu, że teren wzdłuż hali okazał się nie być utwardzony przez pozwanych 1 i 2 oraz niemożliwe było posadowienie szczytów hali i zamontowanie stężeń w wykonanym fundamencie ze względu na brak odpowiednich gniazd, w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że trudności w montażu elementów hali dostarczonych na miejsce budowy wynikały z winy powoda, a prace dodatkowe nie spowodowały opóźnień w realizacji umowy, co skutkowało uznaniem przez Sąd, że to Pozwani 1 i 2 ponosili odpowiedzialność za nieterminowe realizację umowy nr (...),

- w zakresie ustaleń dotyczących wykonania fundamentu hali oraz braku przekazania powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyznanie wiarygodności zeznaniom L. A., reprezentantowi powoda, w części, w jakiej zeznał na temat wykonania obowiązków w zakresie wskazanym w umowie w sytuacji, gdy zeznał, że żadnych uwag nie zgłaszał, a czynił to ustnie W. O., który przyznał, że brak działań ze strony geodety nie wpłynął na wstrzymanie prac,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom pozwanego 2 C. P. w zakresie, w jakim zeznał, że fundament hali był wykonany i fakt ten potwierdził powód w notatce z dnia 9 kwietnia 2019 roku, a powykonawczy operat geodezyjny z siatką słupów nie został przekazany, ponieważ powód nie zgłaszał takiej potrzeby,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom pozwanego 1 K. B. w zakresie, w jakim zeznał, że geodeta przyjeżdżał na budowę i dokonywał wytyczeń na każde żądanie stron i nie było żadnych zastrzeżeń co do jakości jego prac czy terminowości, chociaż zeznania te są logiczne i nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym z zeznaniami świadka H. U.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i pominięcie w ocenie dowodu z dziennika budowy nr (...), który zawiera wpisy potwierdzające daty wykonania fundamentów w dniu 1 marca 2019 roku, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia tychże faktów a w konsekwencji tego do uznania, że do opóźnień w realizacji budowy hali doszło z winy pozwanych 1 i 2 na skutek niewywiązania się ze swoich obowiązków określonych w umowie nr (...), a powód był zwolniony z zachowania terminów wskazanych w umowie.

W zakresie daty uzyskania przez powoda zgody pozwanego 3 jako inwestora na zawarcie przez pozwanych 1 i 2 umowy z powodem jako podwykonawcą umowy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności dowodowi z zeznań świadka P. C. w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że powód otrzymał zgodę pozwanego 3 e-mailem w dniu 14 marca 2019 roku w sytuacji, gdy jego zeznania są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami pozwanych 1 i 2, zeznaniami świadka D. P. oraz świadka W. O.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie wiarygodności zeznaniom L. A., reprezentanta powoda, i uznanie, jakoby z jego zeznań jednoznacznie wynikało, że powód otrzymał zgodę inwestora dopiero w załączeniu do wiadomości email z dnia 14 marca 2019 r., w sytuacji, gdy fakt ten nie wynika z przesłuchania L. A.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka W. O. w zakresie w jakim zeznał, że z powodu braku zgody nikt nie wstrzymywał prac, i nie miał informacji od przełożonych, aby taka zgoda była wymagana,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznaniom pozwanemu 1 K. B. w zakresie, w jakim zeznał, że zgoda (...) została przekazana powodowi fizycznie po jej podpisaniu jesienią 2018 r., czyli zgodnie z ustalonymi między powodem i pozwanyymi zasadami współpracy, a powtórnie mailowo na życzenie świadka P. C.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań pozwanego 2 C. P. w zakresie, w jakim zeznał, że zgoda (...) została przekazana powodowi niezwłocznie, po jej podpisaniu, jak i

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodny dowód z zeznań świadka D. P. w zakresie, w jakim zeznał, że nie było wniosków o dostarczenie zgody inwestora na zawarcie umowy, w sytuacji, gdy zeznania te były spójne, logiczne, i potwierdzały fakt przekazania przedmiotowej zgody (...) powodowi w sposób ustalony między kontrahentami umowy,

- a skutkiem powyższych zarzutów błąd w ustaleniach faktycznych co do ustalenia, że powód wielokrotnie upominał się o przesłanie zgody (...) i że została ona przekazana powodowi dopiero 14 marca 2019 r., oraz uznanie, że pozwani 1 i 2 nie wykonali zobowiązania wynikającego z par. 6 pkt 10 umowy nr (...), podczas gdy powód otrzymał zgodę pozwanego 3 i przystąpił w terminie do realizacji umowy, nie odstąpił od niej;

- art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez uznanie dowodu z treści notatki roboczej z dnia 9 kwietnia 2019 r. jako niemające znaczenia dla oceny zasadności naliczenia przez pozwanych 1 i 2 powodowi kary umownej za niedotrzymanie terminów z umowy nr (...) w sytuacji, gdy dowód ten potwierdza fakt spotkania na prośbę powoda z pozwanymi w dniu 19 kwietnia 2019 r., oraz jego oświadczenia, że zaproponowane zmiany nie wpłyną na termin i koszty realizacji hali, ani na wykonany już fundament, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do faktu zwłoki powoda w wykonaniu umowy i zasadności naliczenia przez pozwanych 1 i 2 kary umownej z umowy nr (...);

3. naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 647¹ §3 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwany 3 poprzez wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej pomiędzy powodem a pozwanymi 1 i 2 ponosi odpowiedzialność solidarną za całe wynagrodzenie należne powodowi zgodnie z umową podwykonawczą, w sytuacji, gdy odpowiedzialność pozwanego 3 jest ograniczona do kwoty niższej tj. do kwoty, która wynikała z umowy nr (...) w dniu jej akceptacji przez pozwanego 3.

- art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że ciężar udowodnienia przyczyn opóźnień w realizacji umowy nr (...) i podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za opóźnienie, wymagającej opinii biegłego, spoczywał na pozwanych, podczas gdy wobec ustanowionego w art. 471 k.c. domniemania, powinność wykazania powyższych okoliczności obciążała powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotkniętej nieważnością i odrzucenie pozwu oraz oddalenie powództwa w zaskarżonej części w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego 3 zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za II instancję oraz ponowne rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu za I instancję.

Jeżeli Sąd nie podzieli zarzutu nieważności postępowania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. skarżący wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego 3 zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za II instancję, ponowne rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu za I instancję.

Ponadto skarżący wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów: wezwania do ustanowienia zabezpieczenia z dnia 7 lutego 2022 r. na fakt żądania przez powoda zabezpieczenia oraz sprawozdania finansowego pozwanego 3 za rok 2020 wraz opinią biegłego audytora i informacją dodatkową (wydruk wygenerowany z Repozytorium dokumentów finansowych KRS) oraz Sprawozdania o przychodach, kosztach i wyniku finansowym oraz o nakładach na środki trwałe F-01 za 4 kwartał 2021 roku (wydruk wygenerowany z systemu GUS), w celu wykazania faktu, że z uwagi na dobrą kondycję finansową Pozwanego 3 brak jest interesu prawnego powoda w zabezpieczeniu orzeczenia.

Jednocześnie na podstawie art. 742 k.p.c. w zw. z art. 458¹³ k.p.c. w zw. z art. 492 § 2 k.p.c. skarżący wnosił o uchylenie wyroku w zakresie, w jakim stanowi tytuł zabezpieczenia.

Powód w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego ad. 3 na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydany na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23.2.2006 r., II CSK 126/05). Przywołać także należy zasadę, według której sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31.01.2008 r., III CZP 49/07). W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

Dodatkowo zauważyć należy, że w polskim systemie procesu cywilnego sąd odwoławczy pełni obecnie rolę drugiej instancji merytorycznej. Postępowanie apelacyjne - chociaż jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, a zarazem ciąży na nim obowiązek wnikliwego rozpatrzenia przedstawionej w apelacji sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2002 r., III CZP 62/02). Granice apelacji określa zatem zakres zaskarżenia, precyzujący, czy wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości, czy w części. Nie ma natomiast związania sądu zarzutami apelacyjnymi, bowiem rzeczą sądu jest kontynuowanie postępowania co do meritum sprawy i właściwe zastosowanie prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego (wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2001 r., I CKN 350/00).

Zarzuty apelacji stanowią jedynie postulowane przez apelującego ukierunkowanie badania meritum sprawy przez sąd odwoławczy, nie ograniczają zaś tego ostatniego, gdyż zgodnie z naczelnymi zasadami procesu cywilnego, sąd zna prawo materialne i stosuje je z urzędu (*iura novit curia*) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r. V CSK 140/06).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na podstawie zebranych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia, zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania.

Sąd Apelacyjny zaakceptował także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę materiału dowodowego odpowiadającą treści art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie której dokonano wiążących ustaleń faktycznych. Nie budziła też zastrzeżeń subsumpcja oraz analiza prawna zaprezentowana przez Sąd I instancji, co skutkowało oddaleniem apelacji.

W pierwszej kolejności odnosząc się do najdalej idącego zarzutu naruszenia art. 192 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. co zdaniem pozwanego skutkowało nieważnością postępowania określoną w art. 379 pkt 3 k.p.c., wskazania wymaga, że przedmiotem roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie były należności powoda z tytułu faktur nr (...) wynikające z umowy nr (...), zaś przedmiotem sprawy o sygnaturze IX GC 751/19 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, w której w dniu 2 września 2022 r. został wydany wyrok nieprawomocny uwzględniający roszczenie powoda, są roszczenia powoda wobec pozwanych z innej umowy o numerze (...). Roszczenia zgłoszone przez pozwanych ad. 1 i 2 do potrącenia, nie są przy tym roszczeniami w rozumieniu art. 192 pkt. 1 k.p.c., co wynika z treści tego przepisu. Należy podkreślić, że jeżeli to chwila doręczenia pozwu pozwanemu powoduje, że nie można w toku sprawy wszcząć pomiędzy tymi samymi stronami nowego postępowania o to samo roszczenie, to powyższe przesądza, że chodzi tu o roszczenie zgłoszone w pozwie, a nie roszczenie objęte podniesionym przez pozwanego zarzutem potrącenia, który może być przedstawiony dopiero później, tj. w odpowiedzi na pozew czy też w sprzeciwie/zarzutach od nakazu zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1983 r., sygn. akt IV CR 260/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 59, z dnia 11 września 1987 r., I CR 184/87, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada

1987 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989, nr 4, poz. 64 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 190/03, "Biuletyn SN" 2004, nr 7, s. 10 i z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 86). W konsekwencji uznać należało, że podniesienie zarzutu potrącenia nie powoduje stanu zawisłości co do wierzytelności przedstawionej do potrącenia, jak też, że powaga rzeczy osądzonej orzeczenia wydanego w procesie, w którym podniesiono zarzut potrącenia, nie obejmuje oceny zasadności zarzutu potrącenia, a więc kwestii istnienia lub nieistnienia wierzytelności objętej zarzutem. Ponadto Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie, zgodnie z którym zarzut potrącenia, którego uwzględnienie stanowić może przesłankę oddalenia powództwa, należy traktować jako element stanu faktycznego sprawy, a więc element uzasadnienia wyroku, tymczasem powaga rzeczy osądzonej nie rozciąga się na przesłanki rozstrzygnięcia sprawy, lecz obejmuje tylko samo rozstrzygnięcie. W argumentacji przytoczanej na rzecz tego poglądu wskazuje się na brak w przepisach kodeksu postępowania cywilnego przepisu szczególnego, nakazującego traktowanie zarzutu potrącenia inaczej niż inne zarzuty. Podnosi się również, że skoro pomiędzy zarzutem potrącenia a powództwem wzajemnym zachodzą określone ustawowo różnice dotyczące formy, terminu wniesienia, opłat i skutków, to przyjęcie litispendencji i rei iudicatae w stosunku do zarzutu potrącenia prowadziłyby do zatarcia różnic pomiędzy tymi środkami, zasada zaś racjonalności ustawodawcy powinna prowadzić do wniosku, iż ustawowe rozróżnienie tych dwóch instytucji jest przez ustawodawcę zamierzone i celowe. Ponadto za prawidłowym stanowiskiem Sądu Okręgowego przemawia, stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale z 15 maja 2014 r. sygn. akt III CZP 88/13, w której przyjęto, że skoro zgłoszenie zarzutu potrącenia jest tylko środkiem obrony pozwanego i nie może być traktowane jako równoznaczne z dochodzeniem roszczenia, to nieuwzględnienie przez sąd zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu roszczenia objętego tym zarzutem. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu I instancji wskazujące na brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie dyspozycji z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. jest jak najbardziej prawidłowe, a zarzut pozwanego należało ocenić jako pozbawiony uzasadnionych podstaw w tym zakresie, tym samym nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, że w niniejszej sprawie doszło do nieważności postępowania w oparciu o dyspozycję z art. 379 pkt 3 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także dalszy zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 203¹ k.p.c. a w treści zarzutu powiązany z art. 498 k.c.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że pozwany w uzasadnieniu przedmiotowego zarzutu powołał się na stanowisko doktryny, przywołując w sposób wybiórczy, wyrwane z kontekstu wypowiedzi, kreując na potrzeby uzasadnienia zarzutu dane stanowisko, zaburzając jego całościowy wydzźwięk. Wbrew stanowisku pozwanego Sąd Apelacyjny podziela dokonana przez Sąd I instancji ocenę, że strony niniejszego sporu łączyły umowy o numerach (...), które mogły funkcjonować i funkcjonowały w oderwaniu od siebie.

Nie ma również racji pozwany wskazując, że niedopuszczalność podnoszenia zarzutu potrącenia nie powinna dotyczyć sytuacji, gdy oświadczenie o potrąceniu złożone zostało przez pozwanego przed doręczeniem mu odpisu pozwu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaaprobowanie tego stanowiska prowadziłyby do wypaczenia celu nowelizacji, jaką było ograniczenie możliwości powoływania się w procesie na zarzut potrącenia, gdyż prowadziłyby do tego, że sądy musiałyby się zajmować zarzutami potrącenia opartymi na oświadczeniu o potrąceniu złożonym przed podniesieniem zarzutu potrącenia. W ten sposób pozwani mogliby w łatwy sposób obejść ograniczenie – wynikające z przepisu wystarczyłoby bowiem, aby oświadczenie o potrąceniu zostało złożone przed złożeniem przez nich pierwszego pisma procesowego (odpowiedzi na pozew, zarzutów/sprzeciwu od nakazu zapłaty) i aby zamiast podnoszenia zarzutu potrącenia, zarzut ten nazwali zarzutem wygaśnięcia zobowiązania.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że niewątpliwie w poprzednio obowiązującym stanie prawnym skuteczność zarzutu potrącenia uzależniona była od prawidłowości jego dokonania z punktu widzenia prawa materialnego. Wprowadzony zaś przepis wprowadza taką regulację, tj. normuje tę instytucję jako zarzut procesowy, a zatem w obecnym stanie prawnym skuteczność tego zarzutu (jako procesowego) ograniczona jest jedynie do tych przypadków, które objęte są dyspozycją art. 203 k.p.c.

Ponadto należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w literaturze przedmiotu pogląd, iż zarzut potrącenia powinien pozwalać na kompleksowe uregulowanie sytuacji prawnej dwóch podmiotów pozostających wzajemnie w relacji dłużnik-wierzyciel, a tym samym umożliwiać likwidację całości społecznego konfliktu w jednym postępowaniu, co pozostaje w zgodności z dobrze pojętym interesem stron oraz wymiaru sprawiedliwości, przeciwstawiającym się zbędnemu mnożeniu postępowań (Andrzej Oleś „Dopuszczalność zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym - uwagi na tle projektu Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 27.11.2017 r.” PPC 2018/2/143-179).

Zarzut taki podlega jednak wymaganiom stawianym dla żądania pozwu co do jego określenia, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności zgłaszający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek wykazać jej istnienie zgodnie z regułą wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11.9.2018 r. I AGa 139/18).

Nie wystarczy powołać się na potrącenie (spełnić nawet formalne warunki) w sytuacji, gdy potrącona wierzytelność jest niewykazana (wątpliwa czy sporna).

Skuteczność twierdzenia pozwanego o potrąceniu uzależniona jest bowiem od spełnienia przesłanek formalnych i materialnych. Do pierwszych zalicza się udowodnienie, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w sposób pozwalający na dotarcie do adresata, zgłoszenie zarzutu potrącenia w procesie w wymaganym terminie i w wymaganej formie w postępowaniu, w którym zarzut taki jest dopuszczalny. Do przesłanek materialnych należy zaliczyć wykazanie, że pozwanemu przysługiwała wierzytelność wzajemna, która została potrącona. Niespełnienie przesłanek formalnych powoduje pominięcie twierdzenia o potrąceniu i nierozpoznanie zarzutu. Niespełnienie przesłanek materialnych skutkuje nieuwzględnieniem żądania oddalenia powództwa z powodu wygaśnięcia wierzytelności powoda (por. kom. do art. 203¹ k.p.c. M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477 Opubl.: LEX/el. 2022).

Zgodnie z art. 203¹ § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

Wśród warunków wskazanych w omawianym art. 203¹ § 1 k.p.c. jako pierwszy wyodrębniono ten, który jest związany z wierzytelnością, tzn., aby zarzut potrącenia mógł być dokonany, wierzytelność pozwanego musi wynikać z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda. W istocie więc zarzut potrącenia nie zostanie uznany za skuteczny, jeśli pozwany zgłosi w zarzucie potrącenia wierzytelność, która wynika z innego stosunku prawnego, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

Odnosząc się do drugiego wyjątku, o którym mowa w art. 203¹ k.p.c., dotyczącego uprawdopodobnienia wierzytelności dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego, należy zaznaczyć, że także w tym przypadku konieczne jest ustalenie zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów (art. 6 k.c.), czy wskazywana w zarzucie potrącenia wierzytelność istnieje. Ostateczna decyzja co do istnienia wierzytelności pozwanego będzie należała do sądu orzekającego. Jeżeli wierzytelność potrącającego jest kwestionowana - dopiero na etapie postępowania sądowego może dojść do wyjaśnienia czy oświadczenie woli o potrąceniu wywołało oczekiwany przez pozwanego skutek.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zaznaczenia wymaga, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie dyspozycji z art. 203¹ k.p.c. jak już szeroko wyjaśniono powyżej, jest niezależne od tego czy strona zgłaszająca w sprawie zarzut potrącenia powołuje się wraz zarzutem procesowym na wcześniejsze wygaśnięcie zobowiązania, albowiem nie zbędne jest zgłoszenie zarzutu formalnego zgodnego z formami art. 203¹ k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgłoszony zarzut jest niezasadny, albowiem przede wszystkim dotyczył różnych roszczeń co wyjaśniono we wcześniejszych rozważaniach, a nadto do umowy (...) pozwani nie wykazali zasadności zarzutu

potrącenia tj., że kara umowna przysługuje pozwanym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił przyczyny przez które, zarzut potrącenia w niniejszej nie może być uwzględniony, a Sąd Apelacyjny te ustalenia Sądu Okręgowego w całości podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania. Podkreślić należy, że ustalone okoliczności w sprawie tj. czy doszło faktycznie do opóźnienia w realizacji umowy przez powoda wskutek niewykonania przez pozwanym obowiązków wynikających z umowy nie były najistotniejsze. Istotne zaś było, że w świetle zawartej umowy (obu analizowanych przez Sąd Okręgowy umów) ryzyko związane z niedochowaniem wymogów zawartych w umowie obciążało pozwanym, to z kolei powodowało, że niezależnie od względów formalnych, które przemawiają za niezasadnością zarzutu potrącenia, prawidłowo Sąd I instancji uznał, że pozwani nie zdołali wykazać, iż roszczenie z tytułu kar umownych faktycznie im przysługuje, a tym samym, że pozwani dysponują wierzytelnością wymagalną możliwą do potrącenia z roszczeniem powoda dochodzonego niniejszym pozwem.

Ponadto nie ma również racji skarżący powołując się w uzasadnieniu do niniejszego zarzutu na uzasadnienie projektu ustawy, z którego ma wynikać że intencją prawodawcy było dopuszczenie możliwości podnoszenia zarzutów potrącenia opartych o oświadczenia o potrąceniu złożonych przed powstaniem sporu. Należy zaznaczyć, że to oczekiwanie pojawiło się tylko na etapie prac wstępnych prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości i nie znalazło się w uzasadnieniu ostatecznego projektu ustawy skierowanego przez Prezesa Rady Ministrów do Sejmu, tym samym przywołaną argumentację pozwanego należało ocenić jako pozostającą bez wpływu na wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mający na celu podważenie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego.

Przede wszystkim, przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie problematykę oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu twierdzeń strony nawet jeżeli, w jej ocenie, mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (zob. Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz WKP 2020 r.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2018 r. I CSK 361/17).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonane przez Sąd I instancji ustalenia w zakresie utwardzenia terenu wokół hali, opierzenia słupów oraz montażu stężeń są prawidłowe. Na stronie 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że uznał za wiarygodne zeznania świadka W. O. także dlatego, że znalazły potwierdzenie w treści e-maila z 20 grudnia 2020 r. (k. 39). Apelujący zarzuca zeznaniom w/w świadka brak wiarygodności, albowiem był reprezentantem powoda na budowie, jednocześnie pozwany zupełnie pomija, że świadek D. P., na którego zeznaniach apelujący opiera argumentację, był z kolei przedstawicielem apelującego na budowie, gdyż pełnił funkcje inspektora nadzoru inwestorskiego. W związku z tym należy stwierdzić, że powiązania obu świadków ze stronami procesu były podobne, co uzasadniało równie krytyczne podejście do obu zeznań. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka D. P. nie podważyły przy tym zeznań W. O. ani co do braku utwardzenia terenu wokół hali, gdyż w tym zakresie zeznał ostatecznie, że: „nie wiem czy takie utwardzenie występowało wokół półtora metrowego pasa wokół hali” (00:38:10 rozprawa w dniu 14 stycznia 2022 r. k. 278) ani co do problemu ze stężeniami, gdyż w tym zakresie zeznał, że: „Była sytuacja, że na drugiej hali złamał się słup żelbetowy. W tym miejscu prostuję, że on nie złamał się tylko nastąpiła awaria. To polegało na tym, że ten słup się osunął, ale moim zdaniem nie wpłynęło to na opóźnienie budowy” (00:30:36 rozprawa w dniu 14 stycznia 2022 r. k. 278)

Dalej wskazania wymaga, że argumentacja pozwanego w zakresie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadka L. A. w części w jakiej zeznawał na okoliczność utwardzenia terenu budowy, należało ocenić jako nieuzasadnioną albowiem, istotnym w sprawie było dokonanie oceny jakie były obowiązki dokumentacyjne pozwanym ad. 1 i 2 wobec powoda w zakresie fundamentów oraz geodezyjnego operatu powykonawczego wraz z siatką słupów. Zgodnie z § 6 pkt. 1 umowy pozwani ci mieli obowiązek nie później niż na jeden tydzień przed dostawą

hali, przekazać powodowi powykonawczy operat geodezyjny wraz z siatką słupów oraz oświadczenie wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że dokumenty te nie zostały powodowi nigdy przekazane, a pozwani powoływali się na okoliczność, że nie przekazali powodowi tych dokumentów, ponieważ powód się o to nie upominał i że nie miało to wpływu na tempo prowadzonych przez powoda prac. Jednakże z uwagi na dalsze zapisy umowy tj. § 12 umowy, zgodnie z którym niewywiązanie się przez zamawiającego z obowiązków wynikających z umowy w oznaczonych terminach, w szczególności z obowiązków określonych w § 6 umowy lub terminów płatności, zwalniało powoda z obowiązku dotrzymania terminów określonych w umowie i specyfikacji. W związku z tym już samo niedotrzymanie tych terminów przez pozwanych ad. 1 i 2, zwalniało powoda z obowiązku dotrzymania terminu zakończenia robót, bez konieczności wykazywania czy i jaki miało to wpływ na tempo prowadzonych przez powoda robót i bez konieczności uprzedniego przypominania pozwanym, że tych obowiązków nie dopełnili.

Należy także zwrócić uwagę, że istotne również w sprawie nie było same wykazanie nie dopełnienia obowiązków przez pozwanego ad. 1 i ad. 2 chociażby w/w zakresie, bowiem powód nie zarzucał pozwanym ad. 1 i ad. 2 braku wykonania fundamentów pod budowę hali w terminie ale zarzucał, że nigdy nie otrzymał od pozwanych oświadczenia wykonawcy fundamentu o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi.

Co najistotniejsze przy dokonaniu oceny zasadności zarzutów w zakresie odpowiedzialności za nieterminową realizację umowy w ramach omawianej dyspozycji wskazania wymaga, że okoliczności podnoszone przez pozwanego zdaniem Sądu Apelacyjnego zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy, a stan faktyczny sprawy został ustalony przez tenże Sąd w sposób rzetelny i szczegółowy w oparciu o skrupulatnie dokonaną analizę zeznań wszystkich świadków i pozostałego materiału dowodowego, a ocena ta została dokonana wbrew twierdzeniom skarżącego bez cech stronniczości po jakiegokolwiek stronie postępowania. Ponadto należy zwrócić uwagę, że ustalenie czy powód czy pozwani zawinili w zakresie dotyczącym utwardzenia terenu wokół budowanej hali, opierzenia słupów oraz montażu stężeń oraz w zakresie wykonania fundamentu hali oraz braku przekazania powodowi powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów pozostaje bez wpływu na ocenę roszczeń powoda, albowiem przedstawiona przez pozwanych kwota do potrącenia z tytułu kary umownej za nieterminowe wykonanie prac, pozostawała nieudowodniona, albowiem strona powodowa skutecznie wykazała, że pozwani ad. 1 i ad. 2 nie przekazała powodowi zgody apelującego na zawarcie umowy z pozwanymi ad. 1 i 2. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego pozwani ad. 1 i ad. 2 przekazali powodowi przedmiotową zgodę z blisko roczną zwłoką dopiero przy e-mailu z 14 marca 2019 r. złożone w apelacji zarzuty w tym zakresie należało ocenić jako pozbawione uzasadnionych podstaw albowiem należy zwrócić uwagę, pozwany K. B. zeznał, że zgoda ta została przekazana powodowi jesienią 2018 r. (01:11:39 w/w rozprawy k. 280), a następnie uściślił to zeznając, że przekazanie miało miejsce w sierpniu/wrzeźniu 2018 r. (01:33:09 k. 281). Z kolei pozwany C. P. zeznał, że: „zgoda ta została przekazana powodowi niezwłocznie, ale nie pamiętam kiedy dokładnie to było” (01:48:07 k. 281). Pytany o tą rozbieżność w zeznaniach, pozwany C. P. zeznał następnie, że: „Nie potwierdzam terminu przekazania zgody (...) jesienią 2018 r. bo według mnie było to przekazane wcześniej. Nie pamiętam kiedy to było wcześniej” (02:05:02 k. 283). Niewątpliwie wbrew twierdzeniom apelującego w zeznaniach przedstawicieli pozwanych pojawiły się sprzeczne informacje co do przekazania w/w zgody inwestora. Jeden ze świadków zeznał, że przekazanie miało miejsce jesienią 2018 r., a drugi się z tym nie zgadzał, ale jednocześnie nie pamiętał kiedy miało to miejsce, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać aby te zeznania mogły podważyć kategoryczne stanowisko powoda, że do przekazania zgody po raz pierwszy doszło dopiero przy e-mailu z 14 marca 2019 r., co potwierdził świadek P. C. na rozprawie w dniu 6 października 2021 r. zeznając: „Ja nie dostałem tej zgody przed 14.03.2019 r. do ręki. Mam taką zasadę, że kwituję każdą zgodę” (00:50:07 k. 243). Zeznania świadka potwierdzone zostały dokumentami załączonymi do pisma powoda z dnia 18 października 2021 r., zawierającymi pokwitowania odbioru przez świadka poprzednich zgód, jak i e-mailem od pozwanych z 14 marca 2019 r., tym samym wbrew stanowisku pozwanego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powód skutecznie wykazał, że przedmiotowa zgoda dotarła do niego dopiero w dniu 14 marca 2019 r. Również należy zaznaczyć, że zeznania świadków tj. W. O. i D. P. na które powołuje się pozwany, traktujące o tym, że brak zgody apelującego na zawarcie umowy nie wstrzymał prac na budowie, a także, że powód nie zgłaszał wniosków o dostarczenie przedmiotowej umowy pozostają bez wpływu, na dokonaną powyżej ocenę, albowiem powód nie musiał występować do pozwanych ad. 1

i ad. 2 z wnioskiem o dostarczenie przedmiotowej zgody apelującego, bowiem za dostarczenie tej zgody zgodnie z zapisami umowy odpowiedzialni byli pozwani ad. 1 i ad. 2, a występowanie z wnioskiem o przedłożenie powodowi zgody na podpisanie umowy z nim przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 oraz okoliczność prowadzenia prac, nie zwalniała pozwanych z w/w obowiązku, pozwani jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obowiązku tego nie dopełnili w terminie wynikającym z umowy. Niewątpliwie Sąd Okręgowy prawidłowo z uwagi na powyższe rozważania uznał, że powód nie postawał w opóźnieniu z wykonaniem prac i oddaniem hali w terminie, a tym samym naliczenie kary umownej przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 zostało naliczone bezpodstawnie.

W zakresie oceny argumentacji skarżącego odnoszącej się co do pominięcia przez Sąd Okręgowy znaczenia notatki roboczej z 9 kwietnia 2019 r., to w ocenie Sądu Apelacyjnego zapisy tej notatki należało odczytywać jako wyrażenie przekonania stron, że wprowadzone zmiany wykonawcze nie będą miały wpływu między innymi na termin i koszt realizacji hali, a nie, że termin wykonania hali jest niezagrożony. Poza tym formułując ten zarzut apelujący ponownie stara się nadać § 12 umowy inne znaczenie niż to wynika z jego literalnej treści, albowiem skarżący stara się każdorazowo oceniać, czy uchybienie przez pozwanych ad. 1 i 2 ich obowiązkom określonym w § 6 umowy, miało wpływ na terminowość zakończenia prac wykonywanych przez powoda, podczas gdy z punktu widzenia § 12 umowy do zwolnienia powoda z obowiązku zakończenia prac w terminie, wystarczające było niedotrzymanie przez pozwanych ad. 1 i 2 ich obowiązków określonych w § 6 umowy bez konieczności dowiedzenia wpływu tych uchybień na tempo prowadzonych przez powoda prac.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sformułowane przez skarżącego zarzutu w zakresie naruszenia prawa procesowego przez Sąd I instancji nie zawierały uzasadnionych podstaw.

Przechodząc do oceny naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w pierwszej kolejności wskazania wymaga, że apelujący upatruje naruszenia dyspozycji z art. 647¹ § 3 k.p.c. w jego błędnym zastosowaniu i przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwany ad. 3 ponosi odpowiedzialność za zapłatę należnego powodowi wynagrodzenia w kwocie wyższej niż wynikająca z umowy nr (...). W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że apelujący podnosząc ten zarzut w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie odnosił go do kwoty należności głównej dochodzonej przez powoda, ale wyłącznie do daty wymagalności, w apelacji zaś utrzymuje, że nie odpowiada za część wynagrodzenia powoda w kwocie 250.000 zł, tj. w kwocie o jaką na mocy aneksu nr (...) do umowy nr (...) zwiększyło się wynagrodzenie powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja zawarta na poparcie przedmiotowego zarzutu jest chybiona, albowiem wynagrodzenie powoda określone w/w umowie wynosiło 3.540.000 zł netto, a w aneksie nr (...) uległo zwiększeniu o 250.000 zł do kwoty 3.790.000 zł netto. Tymczasem w niniejszej sprawie powód domaga się solidarnego zasądzenia od pozwanych kwoty 524.831,59 zł, która jest znacznie niższa od wynagrodzenia określonego w zaakceptowanej przez niego umowie, a zatem nie przewyższa tego wynagrodzenia. Niewątpliwie wyrażając zgodę na zawarcie w/w umowy powód przyjął na siebie odpowiedzialność/ryzyko, że będzie odpowiadał solidarnie z pozwanymi ad. 1 i ad. 2 za zapłatę wynagrodzenia powoda do kwoty 3.540.000 zł netto i dochodzone niniejszym powództwem roszczenie o zapłatę nie wykracza poza w/w poziom odpowiedzialności, jaki apelujący na siebie przyjął. To, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty apelujący nie przedstawiał tego zarzutu może również dowodzić, że właśnie tak rozumiał on zakres swojej odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny następnie uznał za chybiony również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji z art. 471 k.c. i 6 k.c. przejawiający się w niewłaściwym przyjęciu, że ciężar udowodnienia przyczyn opóźnień w realizacji w/w umowy, wymagał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i obciążał powoda, a nie pozwanych.

W tym miejscu wskazania wymaga, że powód broniąc się z ostrożności procesowej przed podniesionym przez pozwanych zarzutem potrącenia opartym na twierdzeniu, że powód pozostawał w zwłóce w wykonaniu w/w umowy, co uzasadniać miało powstanie po stronie pozwanych ad. 1 i 2 zgłoszonej do potrącenia wierzytelności o zapłatę kar umownych, wskazywał że nie pozostawał w takiej zwłóce z uwagi na niedopełnienie przez pozwanych szeregu obowiązków opisanych na str. 6 i 7 pozwu, co po myśli § 6 pkt. 10 umowy uprawniało powoda do przesunięcia terminu zakończenia prac o czas oczekiwania na zgodę inwestora, zaś po myśli § 12 umowy wręcz zwalniało

powoda z obowiązku dotrzymania terminu zakończenia prac. Nietrzymanie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 większości wskazywanych przez powoda obowiązków (spóźnione przedstawienie zgody inwestora-pozwanego ad. 3, nieprzekazanie w ogóle oświadczenia wykonawcy fundamentów o zgodności zastosowanej klasy betonu z wytycznymi, nieprzekazanie w ogóle powykonawczego operatu geodezyjnego wraz z siatką słupów, opóźnienia w zapłacie faktur) jest zaś oczywiste i w zasadzie nie było przez pozwanych kwestionowane oraz nie wymagało wiadomości specjalnych. W zakresie opóźnienia w zapłacie faktur pozwani ad. 1 i ad. 2 uznali nawet roszczenie i zapłacili powodowi odsetki objęte pkt. 1 c pozwu, co doprowadziło do umorzenia sprawy w tym zakresie.

Również naruszenie przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 pozostałych obowiązków (nieutwardzenie terenu wokół budowanej hali), choć kwestionowane przez pozwanych, zostało przez powoda wykazane dowodami przeprowadzonymi w toku sprawy.

Prawidłowo w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie zachodziła potrzeba sięgania po dowód z opinii biegłego.

Ponadto należy zważyć, że już tylko samo opóźnienie w przekazaniu powodowi zgody inwestora wyniosło 338 dni (str. 8 pozwu), to już tylko ta jedna okoliczność uzasadniała po myśli § 6 pkt. 10 umowy przesunięcie przez powoda terminu zakończenia prac o 338 dni, a więc o okres ponad 2-krotnie dłuższy (108 dni) niż zarzucany powodowi okres opóźnienia w zakończeniu prac.

Niewątpliwie w ocenie Sądu Apelacyjnego celem zapisów § 6 pkt. 10 i § 12 umowy było wyraźne opisanie skutków niedotrzymania przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 obowiązków nałożonych na nich wprost w umowie i skutkami tymi było przesunięcie czasu na zakończenie prac przez powoda o czas oczekiwania na zgodę inwestora (§ 6 pkt. 10) oraz zupełne zwolnienie powoda z obowiązku dotrzymania terminu zakończenia prac w odniesieniu do naruszenia przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 pozostałych obowiązków umownych (§12). W ten sposób strony wyeliminowały konieczność wykazywania przez powoda wpływu naruszenia przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 ich obowiązków umownych, na możliwość dotrzymania przez powoda jego obowiązków umownych.

Ponadto wbrew twierdzeniom apelującego okoliczność, iż pomimo nie wykonania obowiązków wynikających z umowy przez pozwanego ad. 1 i ad. 2, powód realizował przedmiotową umowę i ją wykonał, nie świadczy z założenia jak twierdzi pozwany, że te okoliczności winny zwalniać pozwanych ad. 1. i ad. 2 od wykonania zapisów umowy.

Ze względu jednak na zajście okoliczności, o których mowa w § 6 pkt. 10 i § 12 umowy, dla obrony przed roszczeniem o zapłatę kar umownych za opóźnienie w zakończeniu robot wystarczające było powołanie się przez powoda właśnie na w/w okoliczności albowiem prowadziły one do dokonania ustaleń, że zakończenie robot przez powoda nie było spóźnione.

Końcowo należy wskazać, że przedłożone przez strony postępowania dowody wraz z apelacją i odpowiedzią na apelację Sąd Apelacyjny przeprowadził na mocy dyspozycji art. 382 k.p.c. jednakże pozostawały one bez wpływu na wydane rozstrzygnięcie.

Pozwany wnosił w oparciu o przedłożone dowody w postaci: wezwania do ustanowienia zabezpieczenia z dnia 7 lutego 2022 r. na fakt żądania przez powoda zabezpieczenia oraz sprawozdania finansowego pozwanego 3 za rok 2020 wraz opinią biegłego audytora i informacją dodatkową (wydruk wygenerowany z Repozytorium dokumentów finansowych KRS) oraz Sprawozdania o przychodach, kosztach i wyniku finansowym oraz o nakładach na środki trwałe F-01 za 4 kwartał 2021 roku (wydruk wygenerowany z systemu GUS), na podstawie art. 742 k.p.c. w zw. z art. 458⁽¹³⁾ k.p.c. w zw. z art. 492 § 2 k.p.c. o uchylenie wyroku w zakresie, w jakim stanowi tytuł zabezpieczenia. Odnosząc się do powyższego wniosku pozwanego wskazania wymaga, że rozpoznanie tegoż wniosku pozostaje bezprzedmiotowe, z uwagi na wydanie w sprawie w dniu 21 lutego 2022 r. przez Sąd I instancji postanowienia w którym Sąd stwierdził, że na skutek złożenia przez pozwanego (...) spółki jawnej w R. na rachunek depozytowy Ministra Finansów kwoty

663.789 zł zaksięgowanej w księdze „(...)” pod pozycją (...), zabezpieczenie udzielone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2022 r., sygn.. akt IX GC 517/21, upadło z dniem 9 lutego 2022 r. w całości.

Mając powyższe na uwadze, apelacja została na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona jako niezasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. apelujący przegrał postępowanie apelacyjne i dlatego powinien zwrócić powodowi koszty procesu poniesione w tym postępowaniu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w stawce minimalnej.

SSA Artur Lesiak